

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Sobota 10 lipca 1937 r.

Nr. 187

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064. Adm. 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena numeru miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową ZŁ 2.50

## Obce wojska pozostaną w Hiszpanii

### Oświadczenie gen. Franco dla dziennika angielskiego

LONDYN, 9.7. „Times” publikuje wywiad u gen. Franco, który oświadczył specjalnemu korespondentowi „Times” w Salamance, że uważa wycofanie obcych ochotników z Hiszpanii za rzecz niemożliwą do zrealizowania, ponieważ jego zdaniem, tak zwany rząd w Walencji w ogóle nie jest rządem, gdyż nie posiada niezbędnej kontroli dla wykonywania swoich własnych zobowiązań.

Gen. Franco oświadczył: „nie życzy sobie więcej słyszeć na ten temat jakichkolwiek rozmów z czerwonymi władzami, czy to przy pomocy, czy też bez pośrednictwa innych mocarstw, dla tego, że nacjonalści hiszpańscy mają tylko jeden jedyny cel, a jest nim całkowite i absolutne zwycięstwo w wojnie walczącej dla utrzymania i udośćkonalenia reżimu państwa narodowego”.

To charakterystyczne oświadczenie powtórno — podkreśla dziennik — usunąć wszelkie pośledki, jakie ostatnio wychodziły ze źródeł portugalskich, jakoby stanowisko gen. Franco w sprawie wycofania ochotników było bardziej pojednawcze. Władze w Salamance otwarcie przyznają, że wcale nie są zainteresowane w tej sprawie, nie dla tego, że sprzeciwiają się w zasadzie tej myśli, lecz, że uważają wycofanie ochotników za rzecz nierealną.

Ochotnicy wojska gen. Franco, jak podkreślają w Salamance — są patriotami i swych krajów i dla tego spełniają rozkazy swoich rządów, albowiem w razie groźby im samej kariery, a nawet utraty obywatelstwa. Tęgodziennik oświadczył, że rząd sprzyjający gen. Franco, zgodziłby się na to. Całkowicie

nie odmienca jest sytuacja na obszarze podlegającym rządowi walencjenskiemu. T. zw. „brygada międzynarodowa” składa się z różnych bezpaństwowców, zazwyczaj wygnanych z własnych krajów. Tęgodziennik jest elementem jest całkowicie obojętna, jakiego rodzaju paszport posiadają, i dla tego nawet goręco byłoby przyjąć obywatelstwo hiszpańskie, aby pozostać w Hiszpanii.

## Gen. Franco nie chce współpracy z Włochami

LONDYN, 9.7. W dobrze poinformowanych kręgach politycznych otrzymano wiadomość o niezwykle doniosłym dokumencie, wyeksponowanym jakoby przez gen. Franco do premiera portugalskiego Salamara.

Treść tego dokumentu zakomunikowana być miała przez ambasadora portugalskiego Monteiro ministrowi Edenowi. W nocie tej gen. Franco oświadczył, że ma wobec rządu portugalskiego jako również zainteresowanego co do przyszłości półwyspu Iberyjskiego, że czuje się rozczarowany stanowiskiem rządu włoskiego wobec Hiszpanii.

Gen. Franco przyznać ma jakoby w swym liście, że obecnie nabiera przekonania, iż istotnie zamierzy odlinięcia mają na celu zmianę ukształtowania się stosunków międzynarodowych w zachodniej części Morza Śródziemnego i ustanowienie wpływu włoskiego na półwyspie Iberyjskim. Gen. Franco oświadczać ma, że tego rodzaju dążenia Włoch stoją w zupełnej sprzeczności z jego własnymi dążeniami i zamiarami odrodzenia narodowego Hiszpanii, wobec czego przewidyuje on możliwość dotychczasowej współpracy z rządem włoskim.

## Ks. kard. Hlond wyjechał DO FRANCJI

POZNAŃ, 9.7. Prymas Polski ks. kardynał Hlond wyjechał w towarzystwie swego kapelana ks. dr. Filipiaka do Francji, celem przeprowadzenia 4-tygodniowej kuracji w Bagnolles de Lurme.

## Amelii Earhart NIE ODNALEZIONO

NOWY JORK, 9.7. Dotychczas nie odnaleziono Amelii Earhart. Poszukiwania w dalszym ciągu trwają. Nie ma prawie nadziei, by ją odnaleziono żywą.

## 37 wypadków śmiertelnego PORAZENIA SŁONECZNEGO

NOWY JORK, 9.7. Wznagająca się fala upałów, jakie nawiedziły wschodnie obszary Stanów Zjednoczonych, poważnie utrudnia bieg normalnego życia. Zanotowano już 37 śmiertelnych wypadków porażenia słonecznego. Temperatura w Nowym Jorku dochodzi do 40 st. w cieniu. Tysiące osób spędza noc w parkach publicznych.

## FRONT LUDOWY RZĄDZI

### Nowe ogromne podatki we Francji

PARYŻ, 9.7. Minister finansów Bonnet podał do wiadomości publicznej zarządzenia, jakie zamierza podjąć gabinet celem realizacji równowagi budżetowej i wykonania planu finansowego.

Omawiane zarządzenia zostały uchwalone na wczorajszym posiedzeniu rady ministrów i będą dziś ogłoszone przez radio.

Uchwalone dekrety dadzą szereg nadwyżek w wysokości 10 i pół miliarda franków. Z sumy tej 8 miliardów przypadnie skarbowi a 2 i pół miliarda —

wpływie do kasy kolei żelaznych. Pierwsze dekrety dotyczą walki ze spekulacją złotem i dewizami. Na obroty giełdowe w okresie czasu od 10 do 30 ub. m. nałożono specjalny podatek w wysokości 100 proc. W ten sposób zarobione na spekulacji sumy ulegną konfiskacie.

Podatek od spadków został podwyższony o 20 proc., zaś taryfa kolejowa ulegnie zwwyżce od 5 do 7 proc. za przejazd jednego kilometra.

Podatki bezpośrednie uległy znac-

nym podwyżkom, między innymi podatek obrotowy został podwyższony z 6 na 8 proc.

Podwyżka taryfy celnej ma przynieść 1.450 milionów franków. Z zezwoleń na wywóz wpłynie 50 milionów fr. Cła od towarów luksusowych będą znacznie podwyższone.

Również benzyna i oliwa zostaną obłożone podatkiem.

Opłaty stempłowe będą podwyższone.

Dzisiaj naczelna rada kolejowa zaakceptuje podwyżkę taryf kolejowych.

Opłaty od papierosów, zapalek i zapalniczek zostaną zwiększone o 20 proc

Podatek dochodowy będzie również podwyższony o 20 proc. z wyjątkiem podatku od drobnych uposażeń.

Do dnia 15 bm. instytucje kredytowe złożą imienne wykazy właścicieli kuponów.

Poważne kary spadną na osoby, które nie zarejestrowały wpływów od kapitałów i papierów wartościowych, ulokowanych za granicą.

Cała Francja znajduje się dziś pod wrażeniem podatków i obciążeń publicznych.

## Porozumienie

### ANGIELSKO - WŁOSKIE

LONDYN, 9.7. Min. Eden poinformował przed paru dniami włoskiego ambasadora hr. Grandi o raporcie komisji królewskiej dla Palestyny i wyraził nadzieję, że ze względu na trudną sytuację w Palestynie rząd włoski — wstrzyma się od antyangielskiej propagandy radiowej.

Ambasador Grandi złożył wczoraj wizytę min. Edenowi i oświadczył, że rząd włoski podjął wszystkie konieczne zarządzenia i wręczył ministrowi spraw zagranicznych pismo Mussoliniego, w którym szef rządu włoskiego wyraża gotowość spełnienia życzeń rządu angielskiego.

## Interwencja Rządu polskiego w Watykanie

### w sprawie metropolity krakowskiego

WARSZAWA, 9.7. (tel. wł.) — W związku z zatargiem między metropolią Sapieha a rządem polskim, charge d'affaires przy Watykanie dostał polecenie dokonania demarche.

W dniu dzisiejszym minister spraw zagranicznych Józef Beck przyjął w tej sprawie nuncjusza apostolskiego mgr. Cortesi.

## Arabowie będą walczyć o swój kraj

KAIR, 9.7. Jak donoszą z Bagdadu, tamtejszy „komitet obrony Palestyny” wystosował pod adresem rządu brytyjskiego oraz emira Transjordanii Abdulałaha protest przeciwko zamiarowi podziału Palestyny.

Prasa syryjska również zamieszcza artykuły, w których oświadcza, że żaden Arab nie zgodzi się na podział Palestyny i że ościennie kraje arabskie nie odmówią Arabom palestyńskim poparcia w ich walce o swój kraj.

## Pracownicy „Standard Nobel”

### okupują zakłady i biura

Wczoraj wybuchł strajk okupacyjny pracowników umysłowych i robotników firmy Standard — Nobel w Sosnowcu przy ul. Naftowej 5.

W całym lokalu biura panuje porządek. Strajkujący komunikują się z miastem jedynie telefonicznie.

Onegdaj zastrajkowali urzędnicy i robotnicy w centrali w Warszawie oraz w oddziałach: w Bydgoszczy, Poznaniu, Kaliszu, Krakowie, Łodzi, Katowicach, oraz 288 robotników i 35 urzędników

w likwidowanej rafinerii w Libuszy. Firmę „Standard - Nobel” nabywa „Vacuum Oil Company” przy czym w akcie sprzedaży pominięto sprawę odszkodowań z górą 600 pracowników umysłowych i fizycznych, zarówno w centrali warszawskiej, jakoteż oddziałach prowincjonalnych.

Licznej rzeszy pracowników grozi utrata pracy i nabytych praw.

Ponieważ pertraktacje z dyrekcją „Standard Nobel” o wypłatę ustawowa-

go odszkodowania i odprawy za przepracowane lata nie doprowadziły do rezultatu, jak również nie dała wyniku interwencja Inspektora pracy ogłoszono strajk okupacyjny, do którego przystąpił wszyscy, nie wyłączając prokurentów, urzędników oraz pracowników fizycznych.

Ogólna suma pretensji pracowników przekracza milion złotych.

Strajk w dalszym ciągu trwa.

## Premier Walencji w Paryżu

### A MIN. WOJNY W LONDYNIE

PARYŻ, 9.7. Pisma potwierdzają wiadomość o niedawnej wizycie premiera rządu walencjenskiego w Paryżu.

„Le Jour” oświadcza, iż z premierem Walencji konferowali Leon Blum, Delbos oraz przedstawiciele kół politycznych i finansowych.

LONDYN, 9.7. „News Chronicle” donosi, że przybył do Londynu incognito minister wojny rządu w Walencji del Vayo. Wizyta ma podobno charakter prywatny.

## Wypadek przy pracy

Wczoraj o godz. 20 w hucie Katarzyna w Sosnowcu uległ wypadkowi Ciesielski Władysław, który został ciężko potłuczony.

W stanie groźnym odwieziono go do szpitala Ubezpieczalni społ. w Sosno-

# Pastor Jardine o swojej zuchwałej decyzji

## Tłumaczy, dlaczego udzielił ślubu księciu Windsor

Ojciec Jardine wyjechał kilka dni temu do Ameryki. Nowa Ziemia wyciągnęła rękę do pastora, którego potępił własny kraj — za to, że pobłogosławił związek małżeński księcia Windsor z panią Wallis Simpson.

Oczywiście Ameryka przyjmuje ojca Jardine z otwartymi ramionami dlatego, że sukces pani Simpson napelnia Amerykanów dumą.

Cała prasa zagraniczna interesuje się obecnie osobą ojca Jardine. Co go skłoniło do tego śmiałego bądź co bądź kroku? Jaki będzie dalszy jego los?

Na pierwsze pytanie odpowiada sam pastor Jardine w obszernym wywiadzie udzielonym prasie francuskiej.

### GŁOS PRZEZ RADIO

Przypisywano mi najbardziej przyziemne antycje — zali się „bohaterem dnia” — jakobym udzielił błogosławieństwa Bożego księciu Windsor po to jedynie, żeby zostać później kapelanem księcia. Nic boleśniej nie mogłoby mnie dotknąć, niż takie przypuszczenie. Postanowienie moje zrodziło się z impulsu. Siedziałem wieczorem, jak zwykle przy radio, kiedy uderzyły mnie następujące słowa:

„W całej Anglii nie znajdzie się pastora, który chciałby udzielić błogosławieństwa związkowi księcia Windsor z panią Simpson, związkowi, który potępił król i cały kraj”.

W tej chwili przypomniały mi się inne słowa, nie tak dawno przez tę samą rozgłośnię nadawane:

„Mogę przemówić do was swobodnie, jak zwykły człowiek — jeden z pośród was. Mam prawo wreszcie kochać kobietę, którą wybrałem. Bez jej pomocy nie miałbym zresztą sił podolać trudom, jakie nakłada na człowieka korona”.

Wspomnienie tych słów, wypowiedzianych przez byłego króla mego — ciągnę dalej pastor Jardine — zrodziło we mnie nieodwołalną decyzję. Chciałem wówczas znaleźć się przy mikrofonie, żeby obwieścić światu, że jest w Anglii pastor, który pobłogosławi związek małżeński księcia Windsor z ukochaną przez niego kobietą.

**BÓG DAŁ CZŁOWIEKOWI MIŁOŚĆ...**  
— Dla księdza tylko jedna rzecz jest ważna: jego sumienie — mówi pastor

Jardine. — Wierzę; że Bóg mnie nie potępi, chociaż postąpiłem wbrew regulom kościoła anglikańskiego. Nikt nie wpływał na moją decyzję, jestem za nią sam odpowiedzialny. I przyjdzie czas, że sądzić mnie będzie Sędzia Najwyższy.

Miłość dana jest człowiekowi, żeby przyświecała mu w życiu, jako pochodnia pokoju. Księżę Windsor, który wyrzekł się korony, żeby pójść za głosem uczucia — godny jest błogosławieństwa Bożego.

Zawiadomilem księcia o mojej decyzji telegraficznie. W prostych, ale jakże wzruszających słowach podziękował mi za pomoc chrześcijańską.

### MÓJ KRAJ MNIE POTĘPIA.

— Pogwałciłem przepisy kościoła anglikańskiego, którego głową jest król Anglii — mój kraj mnie potępił. „Wbrew woli króla...” W ojczyźnie czekały mnie tylko represje — postanowiłem więc wyjechać do wolnej Ameryki. Napisałem do brata mego w Bogu, czy kler amerykański zechce mnie przyjąć. Otrzymałem odpowiedź przychylną, pełną wyrozumiałości dla mego postępków. Ku

wielkiemu memu zdziwieniu — zaproponowano mi wygłoszenie... szeregu odczytów na temat: „Jak sługa Boży, nie zważając na przepisy swego kościoła udzielił błogosławieństwa Bożego temu, który niedawno jeszcze był głową tegoż kościoła”.

Tyle powiedział o sobie i śmiałym swoim postępku pastor Jardine.

### DRUGA STRONA MEDAŁU

Jest jednak pewien „szczegół”, bynajmniej nie biały, który pastor Jardine w wywiadzie przemilczał. Oto godząc się na wygłoszenie odczytów — podpisał kontrakt opiewający na sumę 100 tys. dolarów! Łódź po amerykańsku. Uczynek miłosierny można też... sfinansować.

Tournee rozpocząć się ma od miasta rodzinnego pani Wallis-Simpson. To także ma swoją wymowę. Możliwe, że z kolei ukażą się „Pamiętniki pastora Jardine etc. Ameryka ma swój styl.

Nie należy, być może, potępić obecnego nastawienia pastora Jardine. Ale niema po co też niepokoić się o jego przyszłość. Ameryka ją zabezpieczyła.

## Wizyta kanclerza Austrii Schuschnigga we Włoszech

BUDAPESZT, 9.7. Dzienniki tutejsze ogłosiły dziś wiadomość, że bawiący we Włoszech kanclerz austriacki — spotka się niebawem z Mussolinim.

Wiadomość ta podana także przez urzędowe węgierskie biuro prasowe wwołuje w tutejszych kołach politycznych żywe komentarze.

Wiadomo wprawdzie, że w Austrii wyjazd Schuschnigga do Włoch określa się jako prywatny, ale na Węgrzech wersji tej nie wierzy dosłownie.

W kołach dyplomatycznych przypominają, że już raz i to w chwili dla Austrii rozstrzygającej, a mianowicie przed zawarciem umowy austriacko-

niemieckiej, kanclerz Schuschnigg odwiedził Mussoliniego i mimo to wizytę ówczesną określono ze strony Austrii jako prywatną.

Spotkanie kanclerza z Mussolinim, hr. Ciano byłoby ze względu na sytuację międzynarodową zupełnie naturalne, zwłaszcza, że ze strony Niemiec w stosunku do Austrii wysuwane są teraz żądania o charakterze ogólniejszym.

Ze względu na bliskie stosunki Węgier i Austrii oczekuje się tutaj ze zrozumiałym zniecierpliwieniem konkretnych wiadomości o wizycie włoskiej kanclerza Schuschnigga.

## Burzliwa dyskusja Radnych w Czeladzi o zwrot podatku specjalnego

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Czeladzi, na którym przewodniczący komisji rewizyjnej radny Jańczyk odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej.

Następnie rozpatrywano sprawę — zwrotu podatku specjalnego urzędni-

kom zarządu miejskiego Czeladzi.

Ponieważ miasto musiałoby zwrócić urzędnikom przeszło 4 tys. zł., co z kolei nadwyrężyłoby znacznie budżet miasta — część radnych sprzeciwiła się temu wnioskowi.

W czasie dyskusji część radnych opuściła salę posiedzeń.

## Legioniści potępiają ataki NA PREZ. ST. STARZYŃSKIEGO

Na zebraniu legionistów, pracujących w gmachu miejskiej Warszawy, wzięto następującą rezolucję:

„Zebrani, w liczbie 500 osób, na swym wczorajszym zgromadzeniu w dniu 5 lipca 1937 r. legionści, pracujący w zarządzie Warszawy, zapoznawszy się z treścią ataków, skierowanych przeciwko swemu koleźce i członkowi Kolei, prezydentowi Stefanowi Starzyńskiemu wyrażają głębokie oburzenie i potępienie metod tej niegodziwej walki, jaką pewnie czynili podjęty przeciwko osobie prezydenta miasta.”

Nie negując nikomu prawa do uczciwej działalności każdego obywatela państwa, legionści-samorządowcy stwierdzają, iż w danym wypadku, wodniesieniu do osoby prezydenta Starzyńskiego, zasady tej uczciwej krytyki nie zostały zachowane, albowiem podano do wiadomości publicznej w sposób wysoce tendencyjny i nieprawdziwy rzekome błędy w działalności prezydenta, a natomiast nie wspomniano o wielu prawdziwych zasługach w pracy dla dobra stołecznej.

Ponieważ za działalność prezydenta Starzyńskiego my wszyscy legionści, jego koleżdy i współpracownicy poczytywamy się na równi z nim do współodpowiedzialności, przeto w imię sprawiedliwości, z bezwzględą żołnierską szczerością stwierdzamy, iż praca prezydenta Starzyńskiego jest nacechowana wyłącznie pobudkami ideowymi, służącymi dobru stołecznej i Państwa, w czym jest on dla nas doskonałym wzorem i przykładem.

Wyniki pracy prezydenta Starzyńskiego są tak znaczne, że tylko ludzie źli mogli ich nie widzieć, lub istnieniu ich przeczyć.

W obliczu niezaprzeconych i każdemu obywatelowi stołecznej znanych pozytywnych osiągnięć pracy prezydenta Starzyńskiego, odwołujemy się do wszystkich ludzi dobrej woli, ażeby razem z nami potępiili niegodziwe metody rzucania oszczerstw i kłód pod nogi człowieka, który całą swoją niespożytą energię poświęca dobru stołecznej państwa i tym sposobem realizuje z głębokim umiłowaniem swoje ideały pracy dla dobra ogólnego.”

## Czteroletnie dziecko W PŁOMIENIACH

Onegdaj wieczorem gdy czteroletnia M. Stachówna, córka naczelnika poczty przechodziła obok palącej się karbidki pozostawionej przez jednego z górników, zajęła się na niej sukienka. Na krzyk nadbiegli ludzie gasząc ogień.

Dziecko zostało dotkliwie poparzone.

## Zagadkowa śmierć DOZORCY

W Będzinie przy ulicy Sączewskiej sąsiedzi zauważyli zwłoki dozorca domowego Kazimierza Chmiela, wiszące na drzewiaku mieszkaniowym.

Jakikolwiek władze polityczne prowadzą energiczne dochodzenia, dotychczas nie wiadomo, czy jest to samobójstwo czy morderstwo.

Chmiel w rozmowach z siostrą przepowiadał często rychłą swą śmierć.

GUY DE TERAMOND.

# REKINY

36) — Ja myślę, panienko, że nie tylko dzieci, którym przywrócić zdrowie, będą was błogosławiły, ale przede wszystkim ja sama. Jestem taka szczęśliwa, że mogę się jeszcze na coś przydać, teraz, kiedy wychowałam już swoich chłopców.

Wanda zabawiła tydzień u Anny Konkowej rozkoszując się pogodnym nastrojem, który udzielał się każdemu, kto tylko przestawał z tą starą, poczciwą kobietą.

Antos i Janinka po prostu uwielbiali Wandę. A ona zainteresowana opowiadaniem malca, myślała:

— Jaka szkoda, że żywa inteligencja tego chłopca pozostawiona jest samej sobie i że tyle energii musiał nieborak zużyć jedynie po to, aby wstać do szkoły majtków!

Pewnego poranka, gdy siedziała sama z Janinką na ławce w ogrodzie, zaczęła wypytywać dziewczynkę.

— Czy ty znasz tego sławetnego wujka Antosia? Czy widziałas go, gdy był tutaj?

Wanda oczekiwała jakichś przykrych zwierzeń, ewentualnie jakiejś skargi Antosia, którą powtarzałaby Janinka jak echo, ale zdumiona była do najwyższego stopnia gwałtowną zmianą fizjognomii dziewczynki na samą wzmiankę o tym złym wuju.

Jej delikatne rysy przybrały nagle wyraz zdecydowanego wstrętu, a czarne oczy błyszczały pod wpływem gwałtownej nienawiści i oburzenia. Mimo to milczała i dopiero na natręcyjne nalegania coraz bardziej zaintrygowanej Wandy pozwoliła wybuchnąć długo hamowanej nienawiści.

— To jest najwstrętniejszy człowiek, jakiego znam!

— Ale on chyba nigdy nie maltretował Antosia? — zapytała Wanda, zdziwiona wybuchem Janinki.

Kacprzakówna rzuciła szybkie spoj-

zenie dokoła, aby przekonać się, że nikt jej nie usłyszy, po czym szepnęła cichutko:

— On był bardzo niedobry i nieczuły dla Antosia. Odnosił się do niego gorzej niż obcy. Ja zresztą nie tylko za to go nienawidzę. Znałam go już, zanim tutaj przyjechałam.

— Ty go znałaś?

— Tak, on przychodził do nas w Warszawie dość często... I wtedy mogłam się przekonać, jak bardzo jest zły i nielitościwy... I nieuczciwy też!

— Cóż ten człowiek zrobił ci, dziecko?

— Mnie nic, ale widziałam jak przez niego mój biedny tatuś płakał i nigdy mu tego nie wybaczę. On nazywa się Dirk, proszę pani. Zwrócił się do mego ojca i zamówił u niego dwa razy wielkie ilości sztucznych pereł... Olbrzymi naszyjnik... Diadem... kolczyki... bransolety...

— On pewnie jest handlarzem sztucznej biżuterii! — zapytała Wanda odniechcenia.

— Nie, on jest zaufanym człowiekiem jednej pani, strasznie bogatej... która cała pokryta jest perłami.

— Fałszywymi?

— O, trzeba być wielkim znawcą aby odróżnić prawdziwe perły od tych, które robi mój tatuś! — odrzekła z naiwną dumą Janinka. — Dirk wie, że jesteśmy bardzo biedni, więc płaci jak najmniej, a kiedy przyszedł ostatnim razem, była taka przykra scena... On chciał mieć perły natychmiast, bo skradł całą biżuterię księżniczki...

— Księżniczki? — powtórzyła Wanda.

— Tak jego pani. Ona nie chciała, żeby ludzie wiedzieli, że jej wszystko skradli. Myślę, że to dlatego, że ludzie dowiedzieliby się wtedy, że nosi tylko fałszywą biżuterię. Mój tatuś wyświadczył jej wielką przysługę, rzucając całą robotę, aby zabrać się do tych pereł. Ja właśnie wtedy byłam bardzo chora i tatuś chciał mnie koniecznie wysłać na wieś, ale ten Dirk nie chciał dać nam za robotę ani grosza więcej... A jemu było na pewno łatwo pomóc nam... Księżniczka, u której służy, nosi wprawdzie fałszywe klejnoty, ale jednak mówią, że jest bardzo bogata, że jest córką jakiegoś szejka...

(D. c. n.)

# Jak Rosja zawędrowała nad brzegi Amuru

## Zródło obecnych zatargów między ZSSR i Japonią

Konflikt pomiędzy Sowiekami a Mandżurją i Japonią o wyspy Bolszoj i Senunata na Amurze został zatwierdzony. Z. S. S. R. wycofał się ze swojej pozycji. Nie ma on jednak, aby kwestia amurska została ostatecznie zatwierdzona. W tej bowiem kwestii innych niebezpiecznych czynników, które w moim zdaniu znacząco się w Mandżurii mogą stać się zarzewiem już nie są. Konflikty, a wojny o dalekowschodnie tereny Rosji.

Kiedy pierwszy Kozacy zetknęli się z posterunkami mandżurskimi nad Amurem (XVII w.) posiadłości cesarskiej rodu mandżurskiej obejmowały nie tylko terytorium, na którym obecnie paruje potomek jej, cesarz Khang Te, ale także olbrzymie przestrzenie górzyste i lesistego kraju, słabo zaludnionego przez Turuzów pokrewnych Mandżurów, ciągnącego się od granicy koreańskiej do fałcuchów górskich na północ i na zachód od Amuru. Była to naturalna linia brzegowa od ujścia rzeki Tiumentu, w pobliżu Władywostoku, aż do Morza Ochockiego.

Dynastia mandżurska rościła sobie również pretensje do północnej tundry, lecz na mocy układu w Neroczyńsku (1689) Rosja przejęła dla siebie granicę wzdłuż rzeki Arzum i gór Jbloa oowych i Stanowych, zdobywając dzięki temu podziwowi całą Syberię na północ od tej linii i na północ od luźnej granicy Północnej Mogolii. Układ ten nie pozwalał na rosyjską kolonizację w dolinie Amuru na przeciąg prawie dwóch stuleci.

Od podpisania traktatu Neroczyńskiego aż do chwili, kiedy hr. Murawiew został general-gubernatorem Wschodniej Syberii (1847), Rosja zdawała się być zadowolona z faktu, że tundry tunguskie leżą odległym, Murawiew szybko jednak zorientował się w korzyściach, jakie daby posiadanie terenów nadamurskich i zainteresował się nimi w chwili, kiedy wojna krymska zamknęła Czarne Morze dla handlu rosyjskiego. Rosjanie mieli o wiele łatwiejszy dostęp do ówczesnej stolicy w Pekinie i większą łatwość w aranżowaniu stosunków handlowych z Chinami niżeli państwa zachodnie. Gdy więc Anglia i Francja starły się z Chinami o przywileje handlowe i dyplomatyczne na południu, Rosji wystarczyła tylko demonstracja w kraju Nadamurskim i zaofiarowanie „dobrych usług” w Pekinie, aby zdobyć to, czego Chiny odmawiały innym mocarstwom.

W r. 1857 Kozacy Murawiewa i jego kolonści opanowali dolinę Amuru i zaczęli budować, ufortyfikowane osady. A rosyjscy dyplomaci wytargowali dla Rosji w r. 1858 na podstawie układu w Ajgun uszczerpkowanie całego terytorium na lewym brzegu Amuru, od Argunu do morza. Później ustalono, że to, co teraz jest prowincją nadmorską — Primorie — z Władywostokiem jako metropolia ma być wspólnym terenem władania.

W r. 1860, kiedy francusko-angielskie oddziały posuwały się ku Pekinowi, Rosja znów upatrywała odpowiednią chwilę do zdobycia nowych koncesji w zamian za „dobre pośrednictwo” i drogę intryg skłoniła Pekin do natchniętym cesji kraju nadmorskiego na południe od Amuru, co dało Rosjanom tak gorąco upragniony dostęp do morza Japońskiego. Dzięki temu układowi udało się Rosji wykreślić granicę z Mandżurją prawie całkowicie wzdłuż węzłowych dróg wodnych (najdłuższa granica wodna na świecie) i odejść zupełnie Mandżurję od morza. Granica, zakreślona tym traktatem, ciągnie się wzdłuż rzeki Angun na północno-zachód od granicy mongolskiej do Amuru, który tworzy północną granicę aż na wschód do ujścia rzeki Ussuri pod Chabarowskiem. Linia wschodnia, która odejła Mandżurję od półwyspu morskiego, idzie wzdłuż Ussuri i Sun-gacza do jeziora Chanka, przecina jezioro na zachód od rzeki Pal-lung, po czym biegnie wzdłuż gór i małych strumieni do punktu na rzece Tiumentu w odległości ok. 10 km. od morza.

Historia ekspansji rosyjskiej na Dalekim Wschodzie zawiodła Z. S. S. R. jako spadkobiercę imperjalizmu caratu, nad brzegi Amuru i Pacyfiku, gdzie dzisiaj rodzą się konflikty z nową potęgą Japonii, a jutro przyniesie może nawet zbrojne starcie.

# Echa demonstracji 1 MAJOWYCH

Na rozkaz Jezowa usunęto o wszystkie sprawy przeciwko uczestnikom demonstracji robotniczych pod warunkiem, że komitety fabryczne („fabriksny”) poręczą za demonstrantów.

Sprawy te wytkły w związku z tym, że w dniu 1 maja powracający z pochodów robotnicy zerwali urzędowe transparenty na ulicy z hasłami zwyczajnie plac, obniżki cen i t. p. Na plakatach tych widniały napisy: „Plac miłośzczoa nie wystarcza na 20 dni, kłb „Nie możemy kupić dla naszych rodzin ubrań i obuwia”. Na samej tyłce Ukrainie według danych komisarjatu spraw wewnętrznych Ukrainy zarejestrowano w dn. 1 maj r. b. 67 wyjątków opozycyjnych w miastach i osiedlach robotn.

## W 80 proc. NIE WYKONAM PLANU

Na posiedzeniu Gosplenu ZSSR komisarz ciężkiego przemysłu Meżłauk, referując plan produkcji na III i IV kwartał r. b., wspominał, iż jego poprzednik Ordżonikidze był „zbyt stariego zdrowia” i dopuścił do zupełnej dezorganizacji w powierzonym mu najważniejszym resecie. Szczególnie nadużył wykryto w raportach o rzekomych wykonywaniu planu przez poszczególne fabryki. Sprawozdania za rok ubiegły urzeka by badać od początku. Przy tym wyszło na jaw, że ani jeden zakład ciężkiego przemysłu nie wykonał planu nawet w 80 proc., mimo podawane zwycięskie raporty o „nadplanowej produkcji”.

Na rozkaz Meżłauka pociągnięto do odpowiedzialności sądowej 7 dyrektorów i 7 głównych buchalterów największych w ZSSR „Zakładów Wszelkiego Związku”. Donosili oni o 100 proc. wykonaniu planu podczas gdy w rzeczywistości nie wykonano go nawet w 80 procentach.

# W atmosferze serdecznej

## ODBYŁA SIĘ KONFERENCJA SZTA BÓW POLSKIEGO I RUMUŃSKIEGO

We środę zostały zakończone prace konferencji sztabów generalnych polskiego i rumuńskiego w Bukareszcie. Szef sztabu głównego gen. Stachiewicz wyjechał w asyście wyższych oficerów sztabu generalnego gen. Sibirin, 2 generałów rumuńskich i kilku wyższych zwierzchni we zwantek Konstancę, gdzie był gościem marynarki rumuńskiej.

Konferencja sztabów odbywała się w atmosferze szczególnie serdecznej i pełnej zaufania. Względny okazujące delegacji polskiej przez sztab generalny rumuński i przez armię rumuńską świadczą o wyjątkowej serdeczności.

Minister wojny gen. Angelescu podejmował śniadaniem szefa sztabu głównego gen. Wacława Stachiewicza.

gen. Malinowskiego i towarzyszących im oficerów polskich. Minister Angelescu wygłosił w czasie śniadania przemówienie, w którym złożył wstępnie hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego, a następnie podkreślił braterskie koleżeństwo i współpracę pomiędzy obu armiami wznosząc na zakończenie toast na cześć Prezydenta Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydzia i armii polskiej.

Na przemówienie to odpowiedział szef sztabu głównego gen. Wacław Stachiewicz, dziękując za gościnność okazaną delegacji polskiej i wyrażając przeświadczenie, że współpraca obu armii będzie się rozwijać nadal coraz pomyślniej. Gen. Stachiewicz zakończył toastem na cześć króla Karola i armii rumuńskiej.

# Nie ma co marzyć o asymilacji żydów

## Podział Palestyny na 3 części

Jak donosi Agencja Reutersa: Królewska komisja do spraw Palestyny w pracy swojej kierowała się zasadą, że nie może być mowy o połączeniu i asymilacji pomiędzy kulturą żydowską i arabską i że rozdział między nimi, już bardzo znaczny, będzie wzrastał w dalszym ciągu, jeżeli obecny stan rzeczy będzie utrzymany. Wychodząc z tego założenia, komisja zaleca złożenie obecnego mandatu i przeprowadzenie bezpośrednich rokowań z Arabami i rządem Transjordanii z jednej strony a organizacją syjonistyczną z drugiej.

### PALESTYNA PODZIELONA NA TRZY CZĘŚCI

Dlatego też jako wynik tych pertraktacji Palestyna została podzielona na trzy części: 1) terytorium arabskie, 2) terytorium żydowskie i 3) enklawę, po-

zostającą pod mandatem angielskim, rozciągającą się na północ od Jeruzolimy do Betleem, na południu z korytarzem do morza, pomiędzy Jeruzolimą i Jaffą. Mandat obejmowałby także teren Nazaretu z włością Ziemia Święta i wybrzeżami jeziora Tyberiadzkiego, miejscowości, mające charakter świętości religijnej.

### ZYDZI BĘDĄ PŁACIĆ SUBWENCJE

Państwo żydowskie musiałoby wypłacać państwu arabskiemu subwencje której wysokość zostałaby określona w przyszłości. Z drugiej strony wobec słabego rozwoju Transjordanii parlament brytyjski musiałby przyznać sumę 2 milionów funtów szterl. państwu arabskiemu.

Przewidziana jest sprzedaż terenów i wymierne przesiedlanie ludności w oczekiwaniu na zawarcie umowy, które

wyregulują kontrolę sprzedaży ziemi i sprawy imigracyjne. Aczkolwiek komisja ta nie kieruje się zasadą, że należy uwzględnić wszystkie postulaty żydów i Arabów, nie mniej jednak wskazanym jest przyznanie Arabom palestyńskim niezależność narodowej i możliwości współpracy na stopie równości z Arabami, zamieszkałymi poza Palestyną na terytorium arabskim. Trzeba im zapewnić możliwości rozwoju, a także trzeba usunąć obawę, że święte miejsca znaleźć się mogą pod władzą żydów.

### PRAWA SUWERENNE

Z chwilą, kiedy dwa nowe państwa zostaną utworzone, otrzymają one prawa państw suwerennych, posiadających własne siły zbrojne. Jednakże obrona morską obu państw powierzona zostałaby marynarce angielskiej.

W ogólnych zarysach projekt komisji przypomina zasady, przyjęte przez Francję w sprawie podziału na dwie części terytorium Syrii.

### ARMIA ŻYDOWSKA

Interesującym szczegółem w zaleceniach komisji są uwagi, poświęcone sprawie ewentualnej armii żydowskiej. Rozważając sugestie, że żydzi powinni być uzbrojeni, raport stwierdza, że istnieje słuszna podstawa do przypuszczenia, iż żydzi, podobnie jak Arabowie, posiadają znaczną ilość nielegalnej broni. Raport podkreśla, że według informacji udzielonych komisji, żydzi mogliby wystawić 10 tysięcy kom batalionów wyćwiczonych i uzbrojonych oraz utworzyć rezerwę z 40 tysięcy.

# Kompromitacja polska w Paryżu

## „Le pissoir polonais”

Pod tytułem „Le pissoir polonais” zamieszka b. marszałek senatu prof. dr. J. Szymański w „Słowie” wileńskim opis swoich wrażeń z wystawy paryskiej.

Czytamy o pawilonie polskim:

„Pawilon Polski wyróżnił się na oryginalność, ale było to „l'esprit mal tourne” — bo wstąpienie w Paryżu wystawić okrągłej bany, cylindra bez dachu i z otworem dla wejścia, przesłoniętym ścianką nie można — to tak typowa ubikacja paryskich bulwarów... To też przypadekowo usłyszałem to słowo określenie — pissoir polonais”.

Nawet autor omawia „dobór” postaci wyznaczonych w naszej „banie” i stwierdza, że jest on zupełnie niezrozumiały.

„Próbując od wystawienia postaci Wielkiego Marszałka, jako historycznego współczesnej Polski. Ale co za konglomerat innych postaci — oś z hienami, oś ze szkod, ale jeżeli ich chodźło o współczesnych wiel-

kich polskich serc lub umysłów, to dlaczego nie ma Curie-Skłodowskiej — która okryła wiekiętą chwałą naukę polską i zaważyła swym odkryciem radu na życie i zdrowiu narodów i właśnie szczególnie dobrze byłaby na miejscu we Francji!”

O tem, co wystawiliśmy na wystawie kultury — czytamy dalej:

„Co produkuje Polska — przy wejściu tytoń, wódka i Wedel. A wszyscy myśleli, że Polska to kraj rolniczy, co za zdumienie. Dalej oryginalne łóżko z ramy przeciągniętej sznurkami i opartej na kamieniach. „Cześć wiedzied, jak się mieszka w Polsce? — odezwał się pewien Francuz do swojej pani.

Dalej — stojąca woda w rezerwarach, dla upiększenia oczywście. Rezerwarów dużo — niby Wenecja. Ale woda stojąca, dużo opalków i papierów i pokryta jakąś tłuszczową powłoką.

Nie — to nie jest estetyczność!

Wracam do posągów. Chrobry i Jagiełło w zbrojach, ale obok Kopernik, co tylko wstał z łóżka, bo pomiary robi na goło w krótkiej koszulce, a Chopin widocznie rozbrał się do spania, bo jest również bosy i w długiej koszuli... Co za zestawienie! O ile Chrobry i Jagiełło prawdopodobnie są podobni, bo ich nikt przecie nie widział, to postać Kościuszki jest dobrze znana — a posąg jego nie można pisać nawet z napisem: taka oryginalna kreacja Kościuszki jest zupełnie nieznaną i nieprawdopodobną.

Ma się boleśnie użucie zaprzeczania na tym wysięgu międzynarodowym interesu polskiego. Oryginalna koncepcja jest chybiona i lekomyślna”.

Autor kończy swoje wrażenie stwierdzeniem, że wiele pawilonów jeszcze nie otwarto, ale — czytamy:

„To co jest otwarte — warto zobaczyć. Poza polskim pawilonem każdy naród pokazał co ma i co produkuje w obrazowym skrócie”.

Proszek od BÓLU GŁOWY  
KOWALSKINA  
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE; KATARZE

UWAGI

# Wzrost wkładów i oszczędn. w instyt. finans.

## Na marginesie obniżenia oprocentowania wkładów

Zywym echem odbiła się ostatnio w prasie sprawa obniżenia oprocentowania wkładów w instytucjach finansowych w Polsce. Pojawili się na ten temat w dłuższych komentarzach, a między innymi, znalazło się uzasadnienie tego kroku w oświadczeniu zastępcy dyrektora departamentu ministerstwa skarbu p. Janusza Ralskiego, włączającego obróbkę wkładów do programu najbliższych badań w życiu gospodarczym Polski.

W rozmowie z przedstawicielem Agencji „ISKRA”, zwawca spraw finansowych typ. Spaet, szan. literatyzował znaczenie obniżki oprocentowania wkładów w sposób następujący:

— Zagadnienie wzrostu wkładów i oszczędności w instytucjach finansowych Polski — mówi dyr. dr. Spaet — jest jednym z naczelnych wśród problemów gospodarczych naszego kraju. Wzrost zdajemy sobie sprawę z tego, że rozwój gospodarczy kraju wymaga wielkich kapitałów. Potrzebne są kapitały inwestycyjne dla stworzenia nowych warsztatów pracy, dla rozbudowy i modernizacji istniejących przedsiębiorstw. Ale niemniej ważne są kapitały obrotowe, bez których obycie się nie może przetrwać i handel. Nasz przemysł z małymi wyjątkami nie jest jeszcze tak zaobyt jak własnymi środkami mógł finansować poszczególne stadia produkcji. Jest on wtedy w tej dziedzinie zdany na kredyt bankowy. To samo powiedzieć można o handlu i to zarówno o handel wewnętrzny, jak i zagraniczny.

Na odbytej ostatnio konferencji ekspozycyjnej wielokrotnie dano się słyszeć postulaty zwiększenia kredytów dla celów eksportowych, przy czym w kilku wypadkach wyraźnie podkreślano, iż kredyty eksportowe winny wychodzić od instytucji finansowych i prywatnych.

Dla spełnienia tych zadań banki prywatne muszą opierać się na wkładach i wobec niniejszych zadań muszą oczywiście dążyć do wzrostu tych wkładów.

— Jest wobec tych zadań wygląda ich polityka oszczędnościowa — zapytujemy

— Jest rzeczą — zwłaszcza po kryzysie światowym — powszechnie wiadomą — odpowiada dr. Spaet — że szeroka publiczność przy lekowaniu swych funduszy w instytucjach finansowych kieruje się w pierwszym rzędzie względem na bezpieczeństwo tych wkładów. Jeżeli chodzi o banki prywatne, to trzeba z całym naciskiem stwierdzić, że w ostatnim czasie nastąpiła w tej dziedzinie poważna poprawa. Podczas gdy w latach 1930 do 1933 roku banki nasze — podobnie jak banki całego świata — przechodziły poważny kryzys wywołany ciężką sytuacją ich dłużników, przeprowadziły one w latach następnych gruntowną sanację swych stosunków. Droga wielkich odpisów, dokonywanych kosztem dywidendy, złożyła im ostateczną bilansę i doprowadziła do tego, iż ich aktywa są dziś dynamicznie w całej pełni realnymi i zdrowymi.

To też bezpieczeństwo wkładów w bankach prywatnych przedstawia się dziś bez porównania lepiej, aniżeli jeszcze kilka lat temu. Kredyty, z jakichś dla potrzeb przemysłu, handlu i rolnictwa w bankach prywatnych są kredytami opartymi na dobrych zabezpieczeniach lub też na zdrowych bilansach swych kredytobiorców. Dobre kredyty one mogą być drogie. To też od kilku lat banki w większości wypadków obrzucały stawkę debetową, schodząc do brzołowości w wyniku zdrowej konkurencji z bankami państwowymi i bankami do spraw obrotowych. Obniżenie stawek debetowych wymagało się komercyjności również obniżenia oprocentowania wkładów.

Dostępne stawki odsetek od wkładów, oparte były a porozumieniu banków, zawartym jeszcze w grudniu 1933 r. Od tego czasu zaczęło w życiu gospodarczym Polski i w sytuacji banków prywatnych widać zmian na lepsze. Musieliśmy znaleźć swój wyraz również i w obniżeniu oprocentowania

wkładów. Obniżka ta projektowana była jeszcze w początkach roku 1936. Wprowadzenie wówczas ograniczeń dewizowych, a następnie perturbacje walutowe w szeregu krajów opóźniły wprowadzenie w życie tego obniżenia. Chwila obecna, gdy do życia gospodarczego wchodzi nowe kapitały dzięki procesom deteżauryzacyjnym, gdy Bank Polski wykazuje poważny wzrost zapasów kruszcowych i dewizowych, gdy w miejsce problemów deflacyjnych pojawiają się zagadnienia, wywołane poprawą koniunktury, gdy państwa wartościowe o stałym oprocentowaniu skutkiem szerokiej konkurencji również obniżyły swe oprocentowanie, nadaje się szczególnie do wprowadzenia w życie dawno już projektowanego obniżenia wkładów.

To też PKO, komunalna kasa oszczędności i banki państwowe, uważały ten moment za właściwy dla obniżenia oprocentowania wkładów. Wraz z innymi uchwiliły to banki prywatne. Nieznaczna obniżka oprocentowania jest siłą pesowana aż nadto wzrostem bezpieczeństwa wkładów, a zatem czynnikami, który dla oszczędzającej publiczności ma niewątpliwie znacznie większe znaczenie, niż różnica w oprocentowaniu, obraca ją się w granicach ułamka procentu.

## 15 pociągów popularnych na „Święto Morza”

W związku z uroczystościami „Tygodnia Morza” Liga popierania turystyki organizuje w okresie 9—13 lipca r. b. 15 pociągów popularnych do Gdyni, a mianowicie: po dwa z Warszawy i Poznania, oraz po jednym z Grudziądza, Torunia, Bydgoszczy, Gdańska, Katarowic, Bielska, Sosnowca, Łodzi, Lwowa, Krakowa i Wilna.

Poza kwatery indywidualnymi przygotowane zostały w Gdyni liczne kwatery zbiorowe dla uczestników tych uroczystości. M. in. zostały urzą-

dzone kwatery na przeszło 1000 osób na terenie Targów gdyńskich.

Program „Tygodnia Morza” został już ostatecznie ustalony. Z programu tego wynika, iż Pań Prezydent Rzeczypospolitej przyjmie defiladę okrętów wojennych i całego tabloru morskigo z pokładu kwateronapedwca „Grom”, na pomiar defiladę lądową przyjmie w imieniu Rządu p. wicepremier inż. E. Kwiatkowski, który w czasie uroczystości „Tygodnia Morza” wygłosi orędziwość o znaczeniu przemysłowym.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA Sobota

### 10 Lipiec

Siedmiu Braci męczenników. Słowiański: Radziwoja, Słońca wsch. 5.26, zach. 19.55 Księżyc w. 6.28, zach. 20.46

### HISTORIA PODAJE:

- 1509 Urodził się Jan Calvin (Kalwin) założyciel Kościoła ewang.-reform.
- 1685 Zwycięstwo nad Tatarami pod Jazłowcem
- 1704 Stan. Leszczyński wybrany królem.
- 1797 Dąbrowski prosi Napoleona o pomoc dla Polski i Polaków.
- 1919 Sejm uchwała Reformę Rolną.

### PRZYSŁOWIA:

„Siedmiu braci przepowiada, Ile dni deszcz popada”.

### AFORYZMY:

Mężczyzna marzy zawsze o zwycięstwie siły, kobieta zaś o tryumfie jej słabości

### Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tak się kończy miłość”. PATRIA: „Trędowata”. EDEN: I. „Prokurator Alieja Horn”. II. „Promienie zagłady”.

### Arbitraż rozstrzygnie PODWYŻKĘ PŁAC W PRZEMYSŁE DRZEWNYM

Wczoraj w Inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się konferencja w sprawie podwyżki płac robotnikom zatrudnionym w przemyśle drzewnym.

Związek zawodowy robotników drzewnych wysunął żądanie podwyżki płac o 15 proc. Następnie jednak swe żądania o podwyżkę płac ograniczył do 7%.

Ponieważ pracodawcy zgodzili się po dłuższych rozmowach tylko na 5 proc. podwyżki płac, na konferencji nie doszło do porozumienia.

Sprawa zatargu między związkiem robotników drzewnych, a pracodawcami załatwiona zostanie w drodze arbitrażu.

### × SPROSTOWANIE. We wczorajszym

K. Z. zaszła przez przeoczenie pomyłka w podtytuł „Przerwane posiedzenie Rady miejskiej w Czeladzi — winno być w Będzinie, co zresztą było widoczne z treści sprawozdania.

### Od 13 do 23 lipca br.

### „PKP. — NAJMILSZYM TURYSTOM”

Wzorem lat ubiegłych, Polskie Koleje Państwowe wprowadzają i w tym roku daleko idące ulgi przejazdowe dla swoich najmłodszych pasażerów.

W dniach od 13 do 23 lipca br., każda osoba dorosła posiadająca normalny bądź ulgowy bilet kolejowy, ma prawo przewieźć pod swoją opieką i nadzorem 5-ro dzieci w wieku do lat 14, płacąc za nie zaledwie jedną ósmą część taryfy normalnej.

Ulga stosowana będzie w ten sposób, że za przejazd pierwotny kasa kolejowa pobierze opłatę w wysokości 25 procent taryfy w dowolnej klasie, zaś drogę powrotną młodociani pasażerowie odbędą bezpłatnie.

Zastosowanie przejazdów ulgowych zamiast bezpłatnych, ma na celu przede wszystkim dobro akcji: bezpłatne podróże dzieci w latach ubiegłych spowodowały napływ do stacji kolejowych w miastach młodocianych trampów, którzy prosili przygodnych opiekunów o wprowadzenie do pociągu.

Oczywiście opiekun nie troszczył się już później o dzieci, które puszczono samopas, często kończyły swoją wędrówkę w komisariacie policji.

Wprowadzenie opłaty, choć tańszej, zapobiegnie w tym roku niepożądanym objawom włóczęgostwa wśród młodocianych.

Miesiąc lipiec nadaje się doskonale do wędrówek po kraju. Niechże rodzice i opiekunowie dzieci skorzystają z nadarżającej się okazji i pokażą najmłodszym turystom ich ziemię rodzinną w całej jej krasie.

× ZARZĄD KOŁA OGÓLNEGO ZW. PODOFICERÓW REZ. w Dąbrowie G. zawiadamia wszystkich członków Koła, że w dniu 11 bm. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie informacyjne w lokalu Koła.

× ZWIĄZEK REZERWISTÓW w Dąbrowie urządza strzelanie o odznakę strzelecką w dniu 11 bm. od godz. 9.30 na strzelniczy Kolej. przysposobienia wojskowego w Dąbrowie, dla swych członków, Zw. urzędników skarbowych rezerwistów niezrzeszonych i innych organizacji z terenu Dąbrowy.

## NA FALI DNIA

### BICIE SZYB

Wczorajszej nocy wybito szybę w sklepie, którego właściciel jest żydem, — Sklep mieści się jednak w domu polskim. Wybito szybę wartości około 1000 zł., a zapłaci to właściciel domu.

Kupiec żydowski, albo się wyprowadzi i otworzy sklep gdzie indziej, w każdym razie, kamień nie jemu uszczerbek przyniesie a Polakowi, właścicielowi domu.

Oto pierwszy wniosek. A drugi wniosek. W Wielkopolsce unarodowienie handlu i rzemiosła odbywało się nie poprzez ewiczenia w rzucaniu kamieniami, a poprzez głębokie uświadomienie społeczeństwa i wyłożoną oraz zapobiegliwą pracę.

Kamieniami nie unarodowimy handlu i rzemiosła polskiego. Odpowiedzialni ludzie, stojący na czele organizacji społecznych - narodowych i politycznych, powinni tę prawdę głosić i wpaść ją w swych członków.

Należy czapać wzory z Wielkopolski, a nie zapatrywać się na meksykańskie życie i osłabiające pracę nad unarodowieniem handlu i rzemiosła.

## DOBROCIĄ

zadziwiają każdego

### MATERIAŁY firmy 2748

## Karol Jankowski i Syn

FABRYKA SUKNA — BIELSKO

ODDZIAŁ SOSNOWIEC,

ul. 3-go Maja 23. — Tel. 62-479.

Rok zał. 1826. Rok zał. 1826.

## Zapowiedź procesu

### W SPRAWIE CENTRALNEJ TARGOWICY W MYSŁOWICACH

Część prasy rozpisuje się obszernie na temat „affery centralnej Targowicy w Mysłowicach”. Sprawa dotyczy spółki, która dzierżawiła Targowicę od miasta Mysłowic. Akt oskarżenia przeciwko zarządowi Spółki został już sporządzony i sprawa odbyć się ma we wrześniu.

Sprawa budzi duże zainteresowanie, ze względu na to, iż objęty nią został i burmistrz Mysłowic p. Karczewski, zawieszony w urzędowaniu z tego powodu. Na jego miejsce mianowano burmistrzem p. Michnę z Szopienic.

Ponieważ sprawa odbędzie się we wrześniu, nie omawiamy jej na razie, a cmówimy ją w przedmnie procesu.

Dotyczy ona niewielkiego grona kupców zainteresowanych w handlu twardą i bydlęm oraz kwestii, czy Magistrat Mysłowic dobrze wychodzi na wydzierżawieniu Targowicy czy nie.

× OFICEROWIE I PODCHORĄŻOWIE REZERWY. Zarząd Koła ZOR. w Sosnowcu wzywa wszystkich kolegów, pozostających bez pracy, aby natychmiast zarejestrowali się u kol. por. rez. M. Korzeniowskiego, Sosnowiec, księgarnia „Polonia” Hale Rozwoju, tel. 615-36; cel: możliwość otrzymania pracy.

× UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W SOSNOWCU podaje do wiadomości uczestnikom Obozów wypoczynkowych w Okradzionowie i Gdyni, iż wyjazd na drugi turnus nastąpi: do Okradzionowa w niedzielę, dnia 11 lipca r. b. z Sosnowca, Dom Społeczny, ul. Żytnia 10 o godz. 6 rano; z Będzina, Plac Teryt. U. S., Modrzejowska 44 o godz. 8 rano z Dąbrowy, Plac Teryt. U. S., Sobieskiego 1 o godz. 8.30 rano.

Do Gdyni, w sobotę, dnia 10 lipca z Sosnowca Ubezpieczalnia Społeczna o godz. 16.30. Wszyscy uczestnicy zabierają ze sobą: koc, prześcieradło, jaśiek, przybory do mycia.

× WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj o godz. 8 rano uległ wypadkowi złamania nogi przy pracy w hucie Katarzy na Jaworski Andrzej. Pogotowie Ubezpieczalni przewiozło Jaworskiego na ku rację do szpitala Ubezpieczalni społ. w Sosnowcu.

# „Jorące serca zwalczą mróz” Ofiarność na bezrobotnych w Zagłębiu Dąbrowskim

Kiedy na jesieni ubiegłego roku barwne afisze nawoływały do składania ofiar na rzecz tych, którzy nie z własnej winy pozostali nie tylko bez żadnych środków do życia, lecz pozbawieni nawet nadziei na utrzymanie jakiegos zajęcia zdawało się, iż społeczeństwo rozumiejąc nie humanitarnym lecz swój obowiązek, wypłaci należycie w stu procentach zadeklarowane sumy.

Miejski komitet pomocy zimowej w Sosnowcu nadesłał nam sprawozdanie z działalności za czas od 20.10. ub. r. do 15.5. br.

Jak wynika ze sprawozdania miejskiego obywatelskiego komitetu zimowej pomocy bezrobotnym w Sosnowcu obowiązek swój w pełni spełnili jedynie tylko urzędnicy i robotnicy (t. zw. „świat pracy”) oraz reżeni i pisarze hipoteczni.

Pracownicy stoczyli w ofierze jako po moc zimowa zł. 183.560,22. Natomiast pozostałe grupy społeczeństwa oraz organizacje gospodarcze obowiązek swój tylko w części spełniły.

I tak: 60 przedsiębiorstw przemysłowych miało przekazać 199.275 zł. natomiast przekazało tylko 41 przedsiębiorstw 98.157 zł. (50 proc.)

648 rzemieślników miało przekazać 20.379 zł. przekazało tylko 178 rzemieślników 2.026 zł. (10 proc.)

2458 przedsiębiorstw handlowych — miało przekazać 99.940 zł. przekazało jedynie 752 — 15.000 zł. (15 proc.)

83 przedsiębiorstw różnych miało złożyć 11.140 zł. przekazało natomiast 33 przedsiębiorstwa 3.500 zł. (31 proc.)

93 właściciele nieruchomości miało zadeklarować 5.501 zł. wpłaciło jedynie 26 — 2.400 zł. (43 proc.)

74 lekarzy zadeklarowało 2.956 zł. przekazało jedynie 52 lekarzy 2.200 zł.

Na 28 adwokatów, którzy mieli wpłacić 3.850 zł. wpłaciło tylko 14 adwokatów 1.800 zł. 4 inżynierów zadeklarowało 290 zł. wpłaciło jedynie 2 inż. 150 zł., 5600 lokatorów miało wpłacić 94 tys. zł. przekazało do kasy tylko 148 lokatorów 2.145 zł.

To wyliczenia, które przytaczamy ze sprawozdania miejskiego komitetu pomocy zimowej świadczy najlepiej, które warstwy społeczeństwa najbardziej wspólnie nędzy i biedzie.

Z pomocy komitetu korzystało w listopadzie i grudniu ub. roku 4.147 rodzin (13488 osób), w styczniu br. — 3484 rodzin (10691 osób), w lutym br. 3000 rodzin (10626 osób), w marcu br. 3599 rodzin (12139 osób) i w kwietniu 4227 rodzin (13897 osób). Niewątpliwie liczba rodzin, korzystających z pomocy komitetu byłaby większa, gdyby wszyscy ci, którzy zadeklarowali swe ofiary na pomoc wpłacili sumy deklarowane.

Jakożkolwiek komitet w swym sprawozdaniu nie wymienił, kto nie spełnił swego obowiązku, nie trudno się domyśleć, iż w olbrzymiej większości byli to żydzi.

Komitet na likwidacyjnym posiedzeniu uchwalił następujące wnioski, które zapewne zainteresują całe społeczeństwo Zagłębia.

„Z uwagi na niewypełnienie obowiązku świadczeń na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym, przez znaczny ogół społeczeństwa m. Sosnowca i w związku z likwidacją Komitetu, powołuje się komisję w składzie 3 osób z prawem kooptacji, która to komisja ustali przyczyny i powody nie świadczenia na pomoc przez zakłady i znacznych obywateli, po czym nie świadczących na pomoc zimową opublikuje za pośrednictwem prasy i będzie wpływać na właści-

we czynniki państwowe i samorządowe o odpowiednie ustosunkowanie się do tych osób przy zabiegach o dostawy pożyczki itp.

Z uwagi na to, że dobrowolne opodatkowanie się ogółu obywateli na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym, jak wynika z doświadczeń, nie zawsze równomiernie ciąży na obywatelach, zaapelować do czynników miarodajnych ażeby w przyszłości wybrać formę świadczenia na rzecz pomocy przez ustawowe opodatkowanie, lub też inną formę, któraby pozwoliła równomiernie ponosić te świadczenia przez wszystkich obywateli”.

## Rządowy projekt skrócenia czasu spotkał się ze sprzeciwem robotników i przemysłowców

W czwartek bawił w Katowicach Główny Inspektor Pracy p. dyr. Kloitt, który konferował z przedstawicielami związków zawodowych na temat projektu rządowego skrócenia czasu pracy w górnictwie.

Treść tych projektów podawaliśmy dwa dni temu. Główny Inspektor Pracy dyr. Kloitt oświadczył, że sprawa skrócenia czasu pracy niepotyka na wielkie przeszkody natury gospodarczej, to też uważa projekty rządowe w tej sprawie za najdalej idące. Omalując te trudności dyr. Kloitt zastrzegł, że w razie konieczności rząd może być zmuszony do 9 milionów zł miesięcznie.

W przemówieniu dyr. Kloitt zabierał głos przedstawiciele związków zawodowych. Wskazywali na następujące oświadczenie:

Przedstawiciele związków zawodowych po odbyciu wspólnej konferencji z Głównym Inspektorem Pracy inż. Kloitem celem wyrażenia opinii o projektach skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym oświadczyli, że takie skrócenie czasu pracy, które uwzględniłoby jedynie robotników, pracujących pod ziemią, a więc z pominięciem robotników powierzchni, jest nie do przyjęcia przez związek, gdyż wprowadziłoby to jed-

nie rozdwojenie wśród załóg i byłoby przyczyną stałego rozgorznięcia pomiędzy robotnikami. Poza tym związki zawodowe oświadczają, że skrócenie czasu pracy o pół godziny nie uwzględnia tych intencji na odosobnieniu zmniejszenia bezrobocia, jakie miałyby związki na uwadze, wysuwając żądanie skrócenia czasu pracy do 6 godzin dziennie.

Główny Inspektor Pracy odbył również dłuższą konferencję z przedstawicielami Związku Pracodawców Górnośląskiego przemysłu górniczo-hutniczego w Katowicach.

Z przebiegu obrad i dyskusji wynika iż Rząd skrócenie czasu pracy w górnictwie uważa za wyłączenie z punktu widzenia zdrowotnego pracowników, natomiast związki zawodowe wychodzą z założenia socjalistycznych i tego mianem, iż skrócenie czasu do 6 godzin zmniejszy bezrobocie.

Przedstawiciele przemysłowców przeciwni są wprowadzeniu skrócenia czasu w obecnym czasie ze względu na ciężką sytuację przemysłu węglowego. Skrócenie czasu pracy według projektu rządowego zdaniem sfer przemysłowych obciąża górnictwo węglowe kwotą kilkusetmilionową wlotych miesięcznie.

### Zajścia na Pogoni

W uzupełnieniu komunikatu oficjalnego, jaki podaliśmy we wczorajszym K. Z. w związku z zajściami na Pogoni dodajemy, że Piotr Dymarski został dotknie pobity przez Icka Herszfelda zam. w Sosnowcu przy ul. Będzińskiej oraz jego szwagra.

× SPADŁ Z DRABINY. Wczoraj o godzinie 5 p. p. Stadowski Jan pracownik firmy Lempicki zatrudniony przy robotach prowadzonych na ul. Wodnej 1 w Sosnowcu spadł z drabiny. Na skutek upadku Stadowski doznał złamania ręki, oraz ogólnych obrażeń wewnętrznych. Pogotowie po udzieleniu pomocy ożwiciło Stadowskiego do szpitala na kurację.

## Nowe ceny mąki i chleba w Sosnowcu Chleb i mąka staniała

Na posiedzeniu komisji cennikowej w Magistracie sosnowieckim dnia 7 bm. ustalono nowe ceny mąki żytniej i chleba.

Ceny te są już zatwierdzone przez Urząd wojewódzki i obowiązują od dziś.

Mąka żytnia 70 proc. kosztować będzie w hurcie za 100 kg. — 54 zł., w de-

talu 39 gr. za 1 kg., mąka żytnia 82 proc. w hurcie — 51.50 zł. w detalu 55 gr. za 1 kg., mąka razowa 95 proc. w hurcie 29.50 zł. w detalu 55 gr. za 1 kg.

Chleb żytni z mąki 70 proc. 53 gr. za 1 kg., chleb żytni z mąki 82 proc. — 50 gr. za 1 kg., chleb razowy z mąki 95 proc. — 29 gr. za 1 kg.

## W 200-ną rocznicę śmierci Stradivariusza

### Transmisja z Cremony dla polskich radiosłuchaczy

Niedawno ukazały się w Polsce pogłoski o znalezieniu w czynnym posiadaniu prywatnym prawdziwego Stradivariusza. Prawdziwe skrzypce Stradivariusza! Mnie nie każdy rozumiał jak jest powód tego ogólnego zainteresowania, w czym leży znaczenie tego nazwiska, może nie każdy wiedział, że „Stradivarius” to nie tylko wielkie dzieło sztuki, lecz również majetek idący w setki tysięcy. Jedne skrzypce, jeden mły instrument muzyczny, który służy wyłącznie i jedynie do spełnienia muzycznej misji, a wartość jego jest tak wielka.

Druga połowa wieku XVI i XVII i początek XVIII przynosi wraz z wzbogaceniem palety dźwiękowej rozbudowę rodziny instrumentów smyczkowych. Powstają wówczas skrzypce o dzisiejszej naszej wielkości i formie. Z pośród kilku młot słynnych z budowy instrumentów pierwsze miejsce w historii skrzypiec zajmuje Cremona. Tutaj bowiem tworzy rodzina Amaticich swe piękne po dziś dzień słynne instrumenty smyczkowe, tutaj pracuje największy z mistrzów dotychczas niedościgniony Antonio Stradivari.

Genialnemu temu Włochowi udaje się uzyskać najpiękniejszy dźwięk skrzypiec, jakiego dźwięk czar, krągłość, czystość i głębia brzmienia.

Dotychczas poprzez wieki starają się lutnicy całego świata podpatrzeć i znaleźć tajemnicę piękna instrumentów Stradivariusza; nadmieniam — skrzypce Stradivariusza są nie do naśladowania. Ani najbardziej wyuczony cieśla i przyrządzenie drzewa, ani wszelkie in-

ne części składowe skrzypiec, łącznie z ich kształtem, barwą, lakiem i naciągami nie dają pożądanego rezultatu. Czasami chciałoby się dać wiarę tym nieskończonym licznym legendom, krążącym wokół skrzypiec starożytnego Włocha, legendom które opowiadają, jak to lutnik zebrał w skrzypcach duszę matki umierającej, którą zamiast ulecić do nieba, kłał i zawodził, w skrzypcach uwieczniona.

Pozostał coś z tej legendarnej mocy w instrumentach smyczkowych, czują po dziś dzień najbardziej pretensjonalnego słuchacza i najskromniejszego przecieszka. Swa splewność, swa słodyczą wznoszą każdego muzyka i laika. To też posiadają one wartość prawie nieopłacalną, podobnie jak nieopłacalne jest każde wielkie dzieło sztuki.

Tylko największy artysta i nie wielu młodych może posiadać się do posiadania prawdziwego „Stradivariusza”.

W roku bieżącym przypada 200-ną rocznicę zgonu Antoniego Stradivariusza (1650—1737). Obchodzi ją cały świat muzyczny, przede wszystkim zaś Włochy. Z Cremony, miasta urodzenia mistrza-lutnika transmitują rozgłośno wiele krajów europejskich, także i Polska, uroczyste obchody, podczas którego wykonano zostanie opera Giuseppe Verdiego „Sila przeznaczenia”. Opera stosunkowo rzadziej wystawiana, lecz nie mniej piękna, jak inne dzieła Verdiego, melodyjna i dramatyczna, przy tym pełna świetnych scen reżyserskich, wypełni arcydzieła namalują. Polscy radiosłuchacze usłyszą ją dnia 10. VII. o godz. 21.10.

## PROGRAM RADIOWY

### DRUGA AUDYCJA KONKURSOWA

Oto ważna data i godzina, w której radiosłuchacze będą mogli wysłuchać drugiej z kolei audycji konkursowej z występiem Tadeusza Faliszewskiego, Mieczysława Fogga, Jarosława Popławskiego i Stefana Witasa.

Do głosników zapraszamy przed wszystkim tych, którzy nie mogli wysłuchać pierwszej audycji.

Znaczący przy tym, iż aby wziąć udział w konkursie wystarczy wysłuchać tylko jednej audycji, tak samo jak można nadesłać tylko jedną odpowiedź. Odpowiedź może być nadesłana tylko przez tego radiosłuchacza, na którego nazwisko zapisany jest abonent.

Wszystkich warunków konkursowych należy we własnym interesie dopilnować, gdyż brak jednego z nich powoduje utratę udziału w konkursie.

### „WYPRAWA POD PSEM”

Przygody trzech chłopców, którzy postanowili spędzić wakacje, wędrując pieszo po Polsce — nakreślone w „Wyprawie pod psem” świetnym piórem znakomitego znawcy psychiki młodzieży, Kornela Makuszyńskiego — skawiają niewątpliwie młodych radiosłuchaczy. Przygody te ujęte zostały w formę słuchowiskową przez Adę Artzt i Zofię Bagdańska. Audycja nadana zostanie dn. 10. VII. o godz. 16.00.

### SOBOTA 10 LIPCA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń parafna 6.05 Muzyka ludowa (płyty) 6.18 Gimnastyka 6.38 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.10 Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Krakowa 12.05 Dziennik południowy 12.15 Wiadomości bieżące 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Antoniego Chrapczewskiego W programie marsze wojskowe 15.00 Koncert zyczeń 13.15 Koncert rozrywkowy (pl.). Wykonawcy: Orkiestra Otto Dombrindta Gitary hawajskie Zofia Terną — piosenki 15.30 Orkiestra harmonistów (płyty) 15.45 Wiadomości giełdowe 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Teatr Wyobraźni: dla dzieci: słuchowisko p. t. „Wyprawa pod psem” pg powieści Kornela Makuszyńskiego 16.30 Mniej znane uwertury. Koncert w wykonaniu pod dyr. Adama Hermana (Kraków) 17.30 Audycja konkursowa 17.50 „Tester” — aparat fotograficzny — pogadanka — wpr. Henryk Schabenbeck (Kraków) 18.00 Nisz program 18.10 Prognoz na jutro 18.15 „Winorośl” — pogadanka dra Eugeniusza Ralskiego 18.25 „Swaczyma u Dorotki” — audycja dla dzieci w opr. Cioch Heli 18.45 Wzrost sportowe lokalne 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 Pieśń ludowa Ziemi Włocławskiej w wyk. Tow. Śpiewaczego „Hasło” pod dyr. Jana Zębrowskiego (Włocław) 19.40 Pogadanka aktualna 19.50 Komunikat sportowy ze Lwowa 19.52 Wiadomości sportowe 20.00 Audycja dla Polaków za granicą: „Szlakiem piosenek wielkopolskiej” — w opr. Bożeny Czajkowskiej (Poznań) 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Pizzeria 21.00 „Sila przeznaczenia” — opera Verdiego (akt I i II) — transmisja z Cremony W przerwie o godz. 21.25 Przegląd wyprawców — prof. Henryk Mościcki 22.50 Ostatnie wiadomości Dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

## O przyznanie DAJSZYCH KREDYTÓW DĄBROWIE

Wczoraj wyjechał do Urzędu wojewódzkiego w Kielcach prezydent Dąbrowy Gór. p. Trzesimiech w sprawie zatwierdzenia budżetu oraz przyznania dalszych kredytów miastu na budowę dróg.

× WYCIECZKI TURYSTYCZNE. Dn. 8 bm. odbyła się w Wydziale turystyki Ministerstwa komunikacji konferencja referentów turystycznych wszystkich Dyrekcji OKP. i kierowników biur turystycznych LPT. Na konferencji omówiono szczegółowo przedstawiony przez Ligę popierania turystyki plan wycieczek turystycznych w miesiącu lipcu, sierpniu i wrześniu br., oraz uzgodniono terminy poszczególnych zjazdów i posiadawców popularnych. Zgodnie z planem Ligę popierania turystyki ruch turystyczny w miesiącach letnich kierowany głównie do Gdyni i na Wybrzeże, na Kaszy Wschodniej z uwzględnieniem Wilna, Białej, Augustowa i okolic, do Wisły z okazji „Tygodnia Gór” oraz do Zakopanego i w Tatry.

# Nadużycia urzędnika Ubezpieczalni

## Za fikcyjne porady inkasował opłaty

W czasie przeprowadzania kontroli w Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu natrafiono na wypadek, w którym akuszerka pobierała należność za zabieg w tych wypadkach, gdy to nie miało miejsca.

Po przeprowadzeniu dochodzeń okazało się, że trzy akuszerki, a mianowicie: Grudzińska Zofia z Będzina, Nawrocka Kinga z Sosnowca i Stemplowska Stefania z Sosnowca w porozumieniu z urzędnikiem Ubezpieczalni — Józefem Kuźmińskim, który likwidował rachunki i wypisywał asygnaty do wypłaty, dopuszczali się tego rodzaju przestępstw, że wspólnie podrabiali podpisy lekarzy, stwierdzające odbycie porodu, lub poronienia oraz wylubiali od pracodawców zaświadczenia, że taki czy inny jest zatrudniony w danym przedsiębiorstwie.

W wypadku, gdy przedsiębiorstwo jakieś nie miało pieczęci na zaświadczeniach podrabiano podpis właściciela firmy, gdy zaś był to większy zakład pracy, wtedy akuszerka udawała się do biura firmy, prosząc by jej zaświadczone, iż stosunek pracy nadal istnieje, a ona akuszerka przychodzi dlatego, że są jej potrzebne pieniądze, a chora przecież sama nie może przyjść a mąż chorej jest w pracy.

Najwięcej zaświadczeń w ten sposób wydanych było z kop. „Paryż”.

Jak donoszą z dobrze poinformowanego źródła, dotychczas według pobieżnych obliczeń akuszerki przy współudziale Kuźmińskiego wzięły nieprawdnie od roku 1934 ponad 10 tys. zł. Niewątpliwie akuszerki dzieliły się hupem z urzędnikiem Kuźmińskim, który zaw-

szcze miał pieniądze na to, by bawić się w lokalach publicznych.

Należy nadmienić, iż przeważnie spotyka się fikcyjne rachunki wystawione za porody, bo to oszustki więcej się opłacała, gdyż Ubezpieczalnia społeczna za zabieg przy porodzie płaci akuszerce 18 zł., a przy poronieniu tylko 8 zł.

Kuźmiński w Ubezpieczalni cieszył się dobrą opinią, zaufaniem i sympatią przełożonych oraz kolegów, którzy

wybrali go nawet do zarządu Związku zawodowego.

Afera Kuźmińskiego wywołała w szereżach sferach pracowników Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu szczere oburzenie.

Z polecenia Urzędu śledczego, Kuźmińskiego, który przebywał na urlopie w kolo Rabsztyna aresztowano.

Aresztowano również akuszerkę Grudzińską Zofię z Będzina.

## KTO WYGRAŁ

### na Pożyczce Inwestycyjnej II emisji

CZWARTY DZIEŃ LOSOWANIA					
(Pierwsza liczba oznacza nr serii, druga — nr obligacji):					
Wygrane po 500 zł.: 3-25 69-9 155-0					
250-18	460-18	507-9	559-18	581-25	
749-27	756-3	829-25	856-9	895-3	
1008-18	1063-27	1117-10	1122-18	1145-3	
1145-25	1555-10	1444-27	1464-25	1543-3	
1596-27	1616-25	1628-25	1690-25	1717-21	
1718-9	1875-44	1897-44	1944-27	2105-21	
2135-25	2529-3	2550-9	2452-21	2570-18	
2745-44	2743-27	2745-10	3185-9	3224-9	
3246-44	3269-18	3649-9	5667-21	5700-25	
5809-5	5892-18	3952-21	3985-18	4079-21	
4093-9	4138-25	4152-3	4181-27	4542-27	
4494-27	4496-21	4568-27	4905-21	4912-44	
5062-18	5118-9	5560-10	5365-3	5454-18	
5488-44	5491-18	5513-18	5669-27	5781-21	
5921-27	5952-25	7946-10	6090-10	6154-9	
6241-27	6460-9	6606-3	6622-21	6796-44	
6860-25	6881-18	6914-10	6954-27	7014-14	
7112-25	7150-21	7245-5	7301-9	7304-3	
7550-27	7434-3	7501-21	7526-44	7550-10	
7585-10	7648-3	7691-21	7702-44	7720-18	
7765-44	7769-21	7857-3	8297-18	8368-27	
8375-10	8397-21	8411-9	8530-5	8541-18	
8662-9	8689-10	8757-25	8792-9	8878-44	
8925-9	9051-10	9148-44	9175-5	9282-18	
9340-9	9417-25	9583-5	9680-3	9680-25	
9717-18	9856-25	1067-27	10110-10		
10157-3	10159-25	10583-18	10388-18		
10388-5	10414-44	10585-21	10597-9		
10604-21	10702-10	10734-10	10819-44		
10835-27	10833-9	10842-9	10904-3		

### Dramat matki NIEŚLUBNEGO DZIECKA

Pod drzwiami opieki społecznej w Sosnowcu znaleziono 2-letniego podrzucaka. Zawiadomiona o tym policja szybko odnalazła wyrodną matkę, którą jest 35-letnia Jadwiga L. zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego.

Stała ona wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który ją skazał na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 3 lata.

Znamiennym jest fakt, że mimo próśb matki opieka społeczna nie chciała dziecka zwrócić.

**X ZABAWA OGRODOWA.** W niedzielę dnia 11 bm. w parku im. ks. J. Poniatowskiego w Miłowicach odbędzie się wielka zabawa ogrodowa urządzone staraniem S. S. „Płomień”, na program której złożą się: koncert, tańce, bufet obficie zaopatrzony, strzelanie i szereg innych niespodzianek. Ceny wstępu niskie.

**X POPARZENIE.** Onegdaj w fabryce B-ci Woźniaków został dotkliwie poparzony Mielcorz Władysław. Pogotowie przewiozło Mielcorza do szpitala.

**X NAPAD.** Onegdaj o godz. 21.30 u zbiegu ulicy Wielkiej i Majowej w Sosnowcu został napadnięty i porażony nożami przez nieznaną sprawców — Chachulski Jerzy zam. w Sosnowcu ul. Ciepła 4. Chachulskiego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala Ubezpieczalni społ. w Sosnowcu.

### Jak zwalczać piegi

Piegi są utrapieniem wielu pań, zwłaszcza wczesną wiosną, gdy pierwsze słońce wydobija na powierzchnię skóry setki drobniutkich, brązowych plamek. Niestety na piegi nie ma żadnego radykalnego środka. Dlatego lepiej nie używać szkodliwych reklamowanych leków przeciw piegom. Kremy te mogą co najwyżej złagodzić niekiedy, na skutek czego piegi nie razie przybędą, bo po krótkim czasie wystąpić z większą jeszcze wyrazistością. Najest skutecznie powstrzymanie zrywania brzozy nerwowej, sokiem ogórkowym, lub sokiem z pomarańki, wybiela wprawdzie skórę i zacierając delikatnie piegi, nie usuwają ich jednak. Osoby skłonne do piegów powinny jak najmniej wystawiać twarz na działanie słońca. Jest to w obecnych warunkach kosmetyki jedyna skuteczna metoda.

### Kamień niszczyje a drogi pełne dziur i wyboi

Wobec pięknej szosy asfaltowej od Trzebnicy aż do Krakowa, ruch samochodowy od Olkusza do Kunkowa, śniegowany jest przeważnie na Trzebnicy. Zanim jednak można się dostać do tej autostrady, trzeba przebyć „piekielną” drogę, pełną dziur i wyboi, blisko 20 klm. od Niesulowic do Trzebnicy, drogę pełną dziur i wyboi.

Droga ta należy do pow. Chrzanowskiego, któremu prawdopodobnie zależy na tym, aby w ten sposób odgradzić się od b. Kongresówki.

Należy tu podkreślić, że przyzmy kamienia krzeszowickiego od przeszło dwóch lat niszczyją pod wpływem atmosferycznym, nie mogąc się doczekać na użycie do zalatania dziur na szosie.

## ZYCIE GOSPODARCZE

### Mobilizacja wkładów w instytucjach kredytowych

Rynek pieniężny w Polsce od początku roku bieżącego, a zwłaszcza w ostatnich dwóch miesiącach wykazuje tendencję do dużej płynności. Wyrazem tej płynności jest dość silny przyrost wkładów i lokat w naszych instytucjach kredytowych.

W ciągu ubiegłego półrocza, ogólna suma wkładów dosięgła kwoty 250 milj. zł. Najsilniej wzrosły wkłady w instytucjach państwowych, w szczególności w Banku Gospodarstwa Krajowego, w którym stan wkładów podniósł się o z górą 100 milj. zł. do wysokości 490 mi-

lionów złotych.

W Państwowej Kasie Oszczędności wkłady oszczędnościowe zwiększyły się o przeszło 50 milionów złotych, powiększając znacznie kwotę 715 milionów złotych, na koniec czerwca m. b.

Dalej zwiększyły się wkłady oszczędnościowe w komunalnych kasach oszczędności o 5,2 milj. zł. do 647,5 milionów złotych.

W Państwowym Banku Rolnym wzrost wkładów oszczędnościowych w ubiegłym półroczu wyrażał się sumą blisko 55 milionów złotych. Stan wkładów w

tych banku na 1 lipca m. b. przekroczył kwotę 108 milj. złotych.

Łączna suma wkładów oszczędnościowych i na rachunkach bieżących w bankach prywatnych wynosiła na 1 czerwca r. b. — 569 milj. złotych, wobec 527 milj. zł. w porównaniu ze stanem na 1 stycznia r. b. Ogółem wkłady w bankach krajowych, oddziałach banków zagranicznych i domach bankowych wzrosły w ciągu omawianego okresu o 42 milj. złotych.

Na tak silny wzrost wkładów w instytucjach kredytowych składają się w znacznej mierze lokaty instytucyj państwowych, jak również mobilizacja poważniejszych sum na inwestycje publiczne.

**REKORDOWE OBROTY TOWAROWE PORTU GDYŃSKIEGO W CZERWCU R. B.** Obroty towarowe portu gdyńskiego za czerwiec r. b. wykazały dalszy wzrost, dochodząc w ruchu zamorskim i przybrzeżnym do cyfry 828.516 ton, co w porównaniu z czerwcem r. ub. stanowiło wzrost o 47,7 proc., z czego na obrót zamorski przypada 813.009 ton, w maju (716.161 ton) na obrót przybrzeżny 15.507 t. W ruchu zamorskim na import przypada 177.959,8 ton (w maju 157.855 ton), na eksport 635.069,8 ton. W porównaniu z miesiącem ubiegłym znacznie wzrósł import złomu, dalej rudy i ryzu, w eksporcie zaś zwiększył się wywóz węgla, drzewa i cukru. Obroty przybrzeżne łącznie z w. m. Gdańskiem wyniosły 2.625,8 ton (w maju 2.049 ton), a obrót drogą wodną z wnętrzem kraju — 12.881,5 tony (w maju 12.617,7 ton).

### KRONIKA ZAWIERCIA

**X FATALNY SKOK Z POCIĄGU.** — Onegdaj o godz. 18.27 został przejechany przez pociąg towarowy zdążający w stronę Łaz 13-letni Stanisław Dudek, zamieszkały w Zawierciu przy ul. Stefanii 3.

Dudek doznał obcięcia lewej nogi i obrażeń głowy. Nieszczęśliwego chłopca w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala Ubezpieczalni społ. w Zawierciu.

Ustalono, że Dudek dla zabawy czepliał się pociągu i w chwili skoku potknął się o stopień i wpadł pod pociąg.

### KRONIKA OLKUSZA

#### Wyjazd rodzin górników DO BELGII

Rodziny górników, które zamierzają wyjechać do swych mężów do Belgii z terenu powiatu Olkuskiego, winny złożyć odnośnie dowody do starostwa olkuskiego najpóźniej do 15 bm.

Do podania winny być załączone dwie fotografie, z czego jedna poświadczona przez zarząd gminny, wzgl. miejski oraz metryki urodzenia i ślubu.

Dzieci do lat 15 nie potrzebują oddzielnej fotografii.

Wyjeżdżający do Belgii, podróż do Sosnowca odbędą na własny koszt. (

„ORZEŁ” — Niewidzialny promień.

**X POŻARY.** Onegdaj spłonęły: dom Władysława Kity w Siemierzycach, — dom Wojciecha Ogonka w Dłużcu koło Wolbromia i dom Józefa Grudnika w Łazach, gm. Sosnowca.

**X O KOMUNIKACJĘ AUTOBUSOWĄ DO OSIEDLA BUKOWNO.** Wobec coraz liczniejszych wycieczek do osiedla Bukowno, szczególnie w czasie świąt, Zw. właścicieli autobusów w Sosnowcu powinien uruchomić kilka wygodnych wozów z Sosnowca do osiedla Bukowno.

## „KLASA” AWANTURNIK wybił nożem szybę i stoczył walkę z policjantem

Jako to się u nas coraz częściej zdarza jeden ze znanych awanturników z Sosnowca, 24-letni Stanisław Klasa, wracając do domu w stanie nietrzeźwym, zaopatrzony przez przechodzących i wywoływał burdy uliczne.

W pewnym momencie Klasa dobił noża i skaleczył nim przechodzącego mężczyznę, a następnie wybił nożem

szybę w jednym ze sklepów przy ul. Wąskiej.

Zobaczył to policjant i rozpoczął pościg za awanturnikiem.

Po dłuższej gonitwie udało mu się wreszcie dogonić Klasę na torze kolejowym przy ul. Nałtowej. Tu jednak Klasa, podburzony przez zebraną gawiedź, rzucił się na policjanta, usiłując go rozbić. Zdołał nawet uderzyć mu

swój płaszcz na głowę.

Został jednak przez nadbiegłą pomoc obezwładniony.

W konsekwencji tych „wyczynów” stanął wczoraj Klasa przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który biorąc pod uwagę fakt, że był on już pięciokrotnie karany skazał go na 8 miesięcy więzienia.

**MODY**

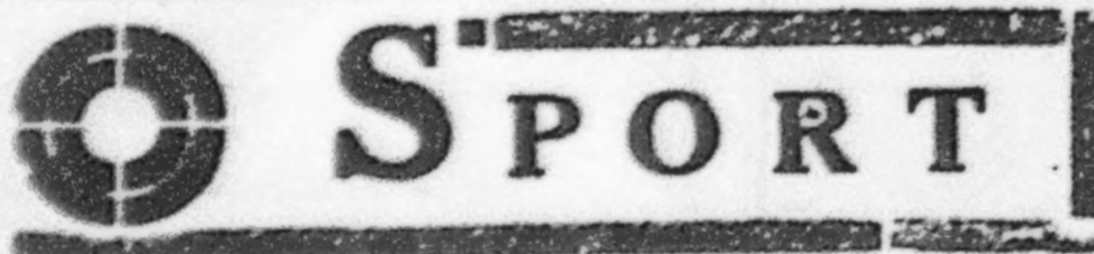
**Paryż przoduje modzie**

Paryż ani na chwilę nie schodzi z areny. Spotyka się tu wszystko, co jest najelegantszego na całym świecie. Od super-dystynkcji i wytworności do ultra ekscentryczności. Ostatnie tłaoty uderzają efektywnymi szwami szelakowymi i wypustkami. Czasem szew podkreśla wązkość zakładacznika, czasem zwykła go biegnący pod maldaczniką waleczek. Biała paka nie przestaje być...  
I najwzniecającą obwódką. Aksamitne plecione sznury, które zamiast pasika towarzyszą suknom „amprine” — złożone są z dwóch kolorów, odpowiadających barwą deseniom sukien. Oryginalną nowością jest zastosowanie tych sznurów nie tylko do stanu, ale również do zakończenia stanika u szyi. W takich stanach stanik jest u góry marszczony. Na przykład; biała sukienka letnia w lilowe i czerwone anemony (bardzo modne połączenie kolorów) ma zamiast pasika i kołnierza — czerwono-fioletowy aksamitny sznur misternie pleciony; biała w odcieniu cytrynowym tualeta w brązowo-zielone liście ma brązowo-zielony sznur, splety z tyłu obrzymią klamrą żółtą, melono-brązowy łańcuch metalowy otacza szyję i kończy się złotym klipsem, przypominającym klamrę u pasika.

Do białych gładkich tualet mamy bajecznie kolorowe pasy — „bajadery”, kaszmirowe szarfy, w których gorące tony: rude, żółte i czerwone wybijają się na pierwszy plan. Pstrokatą bolerka, kapelusze i rękawiczki upiększają nieposzlakowaną biel tualet.

Bez porządnej sukni wieczornej na zielony karnawał ładna eleganczka pełni się nie obejdzia. Tegoroczne suknie karnawałowe letnie mało różnią się od zeszlakowanych. Modna suknie wieczorna jest niezbyt wydekoltowana. uszyta z najlepszego, jaki jest do pomyslenia materiału, przeważnie — organzy, ma wdziancie marszczone buffaste rękawki i b... szeroki dół inkrustowany kwiatami lub kokardami. Piękną wygład tualeta z białej organzy inkrustowanej czarnymi motylami z koronki. Sztynny zielony tual w ogniste smolinosy również nie pozostawia nic do życzenia. Nowy, modny kolor będący ostatnim słowem to „bleu Wallis” — jest to odcień ultramarynu z lekko fioletowym odcieniem. Jeśli kolor ten zapóźno dotarł do nas, możemy go wyzyskać do szczygółów, jak torba, kapelusze, pasek, rękawiczki, lub chociażby parasolka.

Kiedy, jeżeli nie w lipcu — czas mówić o strojach plażowych? Jeden z najelegantszych paryskich domów mody prezentuje w tym roku cały arsenał plażowych pyjam, shortów, płócianych kostiumów — a wszystko to przeważnie jupe-culotty, zapinane na boku na duże metalowe haftki, uzupełnione krótkimi bolerkami, po zdjęciu których ukazują się zupełnie gołe plecy i skromny przed zaplety pod szyją i wykończony dziedinnym kołnierzykiem. Plażowy strój, składający się z długiej do ziemi spódnicy płóciennej — z przodu gładkiej, z tyłu zaś rozciętej i obcisłego bolerka, z pod którego ukazuje się stanik z czarnego impri-me w duże jasne kwiaty — może z powodzeniem służyć również jako tualeta wieczorna. Celine



**ZAGŁĘBIE PRZED DONIOŚLYMI ZMIANAMI W REORGANIZACJI PIŁKARSTWA**

Dnia 18 b.m. odbędzie się w Częstochowie nadzwyczajne zebranie kieleckiego OZPN które ma zdecydować o reorganizacji okręgu. W pierwszym rzędzie będzie omawiana nazwa i siedziba okręgu.

Wobec dotychczasowych projektów okręg kielecki ma z dniem 1 sierpnia br. zakończyć definitywnie swą działalność. W jego miejsce ma powstać okręg zagłębiowski - częstochowski, natomiast Podokręg kielecki ma być przydzielony do Okręgu krakowskiego.

Ważnością miejscowości ledzące na linii kolejowej Skarżysko — Sandomierz będą należeć do nowopowstałego Okręgu radomskiego, a kluby należące do ligi okręgowej podlegać będą zarządowi Okręgu.

Dla klubów zagłębiowskich ważnym więc będzie, aby siedziba Okręgu znalazła się w Sandomierzu.

Spisowa ligi okręgowej została już definitywnie przez PZPN zatwierdzona i liczyć będzie 10 klubów: 5 z Zagłębia i 5 z Okręgu częstochowskiego.

**KOBIECE MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POLSKI**

Dziś rozpoczynają się w Bydgoszczy lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań. Do zawodów staje przeszło sto zawodniczek z 18 klubów, w tym cała elita lekkoatletek, z wyjątkiem Waisiłowiczówny i Kwakniewskiej-Terlecy.

Największą zawodniczką ogłoszonych zostało do biegów: na 60 metr. i 200 metr. startuje po

20 zawodniczek, w biegu 100 m. — 14, 300 m. 7, w biegu 50 m. przez płotki — 10 zawodniczek. Do sztafety 4x100 stanowią osiem drużyn, w sztafecie 4x200 — dziewięć, w skoku w dal 16 zawodniczek, w skoku wzwyż — 17, w kul 15, w dysku — 15, w oszczepie — 12 zawodniczek.

**KOLARZE POLSCY W BIEGU DOKOLA RUMUNII I WĘGIER**

Polski Zw. kolarski projektuje wysłanie na wyścig dokola Rumunii w 20 etapach (13 s — 6.9) drużyny złożonej z Urbanieka, Starzyńskiego, Ignaczaka i M. Kapiaka oraz na wyścig dokola Węgier w 5 etapach (4—8.9) drużyny złożonej z Napieraly, Wasilewskiego, J. Kapiaka i Wiśniewskiego.

Projektowane jest również wysłanie Napieraly i Wasilewskiego na mistrzostwa świata do Kopenhagi (15 sierpnia).

**MECZ LOUIS — FARR O MISTRZOSTWO ŚWIATA**

Oficjalnie potwierdzają, że mistrz bokserki

W. Brytani Farr walczy dnia 26 sierpnia z Louisem o tytuł mistrza świata. W najbliższych dniach Farr wyjeżdża do Nowego Jorku celem przygotowania się do tego meczu. W ten sposób Schmeling pozostał bez przeciwnika.

**O PROWADZENIE W TABELI LIGOWEJ**

Mecz Cracovia — AKS odbędzie się w niedzielę w Krakowie. W pierwszym meczu AKS pokonał Cracovię 2:1. Mecz ma bardzo ważne znaczenie, gdyż Cracovia jest w tej chwili liderem Ligi, a Ślązacy mają najmniejszą ilość straconych punktów. Mecz ten jest ostatnim w pierwszej części sezonu. Następne mecze odbędą się dopiero w sierpniu.

**O WEJŚCIE DO LIGI**

W niedzielę zostaną rozegrane następujące mecze o wejście do Ligi: w Warszawie: Polonia z Gryfem; w Poznaniu HCP — Union; Naprzód — Brygada, Rewera — Resovia, Unia (Lublin) — Strzelec (Wolyń), Ruch (Brześć) — WKS (Grodno).

**Nie ma kapelanów, ale są koszermajstry**

**Zydówka kieruje propagandą polskich linii żeglug.**

Prasa warszawska otrzymuje informację o niebywałych stosunkach, panujących na naszych liniach żeglugowych.

Oto szereg kierowniczych stanowisk w „Gdynia—Ameryka” mających w sobie naszej linii okrętowej, obsadzony jest przez żydów. W szczególności kierownikiem wydziału palestyńskiego jest żyd, Taubenbaum. Kierownikiem wydziału południowo-amerykańskiego żyd Szmul Zelman Weremuth, b. kierownik wydziału palestyńskiego. W wydziale północno-amerykańskim pracują aż tuży żydów. A już szczytem wszy stkiego jest fakt, że wydziałem prasowym kieruje żydówka, p. Apenszlakowa, żona redaktora sjonistycznego „Naszego Przeglądu”, pśującego pod pseudonimem „Pienot”. Pan „Pienot” znany jest ze swoich zaciekłych napaści na polski obóz narodowy. Współpracownicy p. Apenszlakowej to też żydzi i żydówki. Ciekawe są p. Apenszlakową i jej współplemięnczy „noblący w prasie” na rachunek G. A. L., należący do Związku Dziennikarzy Żydowskich, który się wślawił napaścią na polskie sądownictwo w związku z procesem Chaskielewicza.

Tak się przedstawiają sprawy w centrali GAL. Nie lepiej jest na statkach.

które wszystkie posiadają liczny personel żydowski. Na Polonii znajduje się się rabbin, rzeźnik, koszermeister i mocheł. Jest to jeszcze o tyle zrozumiałe, że „Polonia” obsługuje linie zupełnie niesłychane, że nawet na „Piłsudskim” mamy koszermajstrę żydą Korblika, który oszuwa nad dobowym potraw dla żydów.

Taką niesłychaną troskliwość okazują dobrze opłacani dyrektorzy GAL-u, jedynie pasażerom-żydom. Natomiast pasażerowie katolicy pozbawieni są na statkach GAL księdza, co jest oczywiście w skrajnym stopniu. Podróż do Ameryki południowej trwa 24 dni. Przez cały ten okres pasażerowie katolicy pozbawieni są obsługi religijnej. A jednocześnie na tych statkach koszermajstry oszuwają nad potrawami, by żydzi, bofi Boże nie zjedli czegoś urefnego.

Te niebywale stosunki w liniach żeglugowych, będących własnością państwa muszą ulec niezwłocznie radykalnej zmianie. Jest to niemożliwe, by w tak ważnym i czułym instytucji, jakim jest marynarka, kierownikami stanowiska zajmowali żydzi.

Opinia polska domaga się jaknaj szybszego odżyczenia naszych linii okrętowych.

**Sławna lotniczka Earhart i budzik**

Amelia Earhart popularna amerykańska lotniczka, z powodu uderzającego podobieństwa do Lindbergha, zwana Miss Lindy, jest żoną znatego amerykańskiego wydawcy Palmera Puthama. Daily Telegraph ogłasza obecnie wywiad swego nowojorskiego korespondenta z Putnamem, którego biura mieszczą się na 15 piętze jednego z nowojorskich drapaczy chmur.

Korespondent zdołał uzyskać kilka ciekawych informacji o staraniach przygotowania, podjętego przez lotniczkę lotu dokola świata. Wywiad przeprowadzony w kilka dni po rozpoczęciu lotu, nie zawiera żadnej wzmianki o tragicznym niepośroju o los odważnej lotniczki, która zaginęła gdzieś na bezmiarach oceanu.

Jej mąż, wyrażał się z pełnym optymizmem o powodzeniu śmiałej imprezy.

Samolot Amelia Earhart jest jednopłatowcem, w którym mogłoby znaleźć miejsce dziesięciu podróżnych. Przygotowując się do lotu dokola świata, lotniczka zabrała ze sobą tak olbrzymie ilości benzyny, że w samolocie starczyło zaledwie miejsca dla niej i jej towarzysza kapitana lotnictwa Freda Noonana. Noonan musiał zakwaterować się w wąskiej kabinie, urządzonej za zapasowymi tankami benzyny.

Samolot wyposażony jest w przeszło 100 różnych instrumentów, najwazniejszym jednak dla lotniczki jest pomyslowo skonstruowany budzik, połączony z każdym zapasowym tankiem benzynowym. Budzik ten dzwonił dźwiękiem, że czas na który włączono tank zapasowy upłynął. Amelia Earhart chciała sobie w ten sposób zapewnić ścisłą kontrolę nad żywieniem benzyny.

**Łózka małżeńskie oddzielnie...**

**Dziwolągi przepisów amerykańskich**

Ustawodawstwo Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, poza olbrzymią ilością różnych paragrafów, a jest ono w każdym stanie inne i po największej części od czasu wydania danych przepisów niezmiennie do tej pory, odznacza się jeszcze olbrzymią oryginalnością. I tak w stanie Południowej Karoliny obowiązują do dnia dzisiejszego przepis, że łóżka małżeńskie muszą stać oddzielnie, przedzielone wolnym pasem o szerokości dwóch łokci. Szeryf ma prawo i obowiązek każdej chwili skontrolować każdą sypialnię, czy przepis ten jest przestrzegany.

W kilku stanach mogą być używane tylko lniane prześcieradła, o ściśle wy-

znaczonej długości i szerokości. W Kalifornii ustawowo jest obowiązana każda gospodyni domu ścierki służące do ścierania kurzu, natychmiast po pracy — wyprać w gorącej wodzie. Omijanie tego przepisu jest karane więzieniem. W stanie Utah, każde kłamstwo jest karane więzieniem i to nawet ciężkim, zależnie od skali kłamstwa.

**ŚPIEWAJĄCY FELDMARZALEK**

Słynna śpiewaczka Gabrieli wędowała za dwumiesięczne występy na dworze petersburskim pięć tysięcy dukatów. — Ależ tyle otrzymuje mój feldmarszałek — powiedziała carowa. — W takim razie niech Wasza Cesarska Mość każe śpiewać feldmarszałkowi. Caryca zapłaciła żadaną sumę.

**Z CAŁEJ POLSKI**

**PLAGA MSZYC NA POMORZU**

Ze wszystkich stron Pomorza nadchodzą alarmujące wiadomości o masowym pojawieniu się mszyc w szczególności na burakach i na roślinach moli-kowych, czemu sprzyja długotrwały brak deszczów we wszystkich niemal powiatach Pomorza. Mszyce pojawiają się masowo przede wszystkim w powiatach centralnych, jak Grudziądzkim, Chełmińskim, Toruńskim, Brodnickim, Świeckim, Łczewskim i Wąbrzeskim. O ile w najbliższych dniach nie spadną deszcze, mszyce wyrządzą rolnikom nieobliczalne wprost szkody.

**NA KUJAWACH JUŻ ŻNIWA**

Trwająca od dłuższego czasu słoneczna pogoda przyspieszyła żniwa na Kujawach o kilka tygodni. Ubiegłych lat rolnicy rozpoczęli żniwa dopiero po 15-ym lipca. Na glebach piaszczystych żniwa rozpoczęto już przed tygodniem.

Również w okolicach Poznania i w powiecie Bydgoskim rozpoczęło żniwa. Przy żniwach znalazło pracę wielu bezrobotnych.

**PLAGA WŚCIEKLIZNY NA KUJAWACH**

Ostatnio zanotowano na Kujawach kilka wypadków pokąsania ludzi przez wściekłe psy. W Miłocinie ofiarą padły 3 osoby, z których jedna zmarła. W Kowalu pokąsane zostały 2 osoby, a w Starym Brześciu wściekłe psy poczyniły znaczne spustoszenie wśród trzody chlewnej.

**NASTROJE W ZWIĄZKU MŁODZIEŻY LUDOWEJ**

Na jesieni odbędzie się w Warszawie walny zjazd Związku młodzieży ludowej z całej Polski. Obecnie na zjazdach wojewódzkich wybierani są już delegaci na ten zjazd. Na zjeździe dyskutowana będzie sprawa ewentualnego zjednoczenia wszystkich związków młodzieżowych wiejskich w Polsce. Związek młodzieży ludowej (Zielone Koszule) przystępują do tej inicjatywy z pełną dobrą wolą i zrozumieniem potrzeby ujednostajnienia prac i dążeń młodego pokolenia wsi. Należy zaznaczyć, że z podobną inicjatywą wystąpił już Wolyński Związek młodzieży wiejskiej. — Nie wypowiedziały się na razie w tej sprawie Związki: „Wici” i „Młodej Wsi”.

**NIE DOBRZE JEST MIEĆ ZA DUŻO... NARZECZONYCH**

Mieszkaniec Kalisza Jan Ratajczyk miał wstąpić w związku małżeńskie. O fakcie tym dowiedziały się jego poprzeczne narzeczone i postanowiły się zemścić. Trzy kobiety: Stanisława Mileczak, Józefa Rynkowska i Józefa Frontczak, dwie narzeczone i siostra jednej z nich stanęły przed kościołem uzbrojone w butelki z kwasem solnym, czekając na przybycie państwa młodych. W chwili, gdy młoda para przyjechała do kościoła, kobiety wstąpiły awanturę, grożąc i wymyślając. Młoda para skryła się na plebanii, wzywając pomocy policji. Pod osłoną policjanta odbył się też ślub. Wojownicze kobiety nie dały jednak za wygraną i oczekwały nowożeńców przed kościołem. Tutaj znów powstała awantura, której kres położyła policja, zatrzymując kobiety i odbierając im butelki z kwasem solnym. — Sąd skazał obecnie wojownicze niewiasty po 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na trzy lata.

**KUCHARZ WPAŁ DO KOTLA Z WRZĄCĄCĄ KAKAO**

Wstrząsający wypadek wydarzył się w Parku 3 Maja w Łodzi, gdzie urządzono półkolonie letnie dla biednych dzieci. Wskutek nieostrożności wpadł do kotła wypełnionego wrzącą kakaem, kucharz, przygotowujący posiłek dla kilkuset dzieci, 24-letni Mieczysław Sterczyński, odnosząc śmiertelne poparzenia. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie bardzo groźnym do szpitala.

**Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.**

### GABINET KOSMETYCZNY

## „URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ

dplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 62242.

STALE UZUPELNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skórę łojotokową, konserwuje, doskonalą, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wagi, prosaki, pieg. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel”, „Pantahelion”, „Vitalux”.

NATURALNE OPALANIE SKORY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”.

Trwale przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi

Pielęgnacja włosów — Maillage. Porady i wskazówki.

### Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskim, S.A.,

podaje do wiadomości swych odbiorców, że w niedzielę dnia 11 b.m.

**zostanie wyłączony prąd w Sosnowcu od godziny 3-ej do godziny 10-ej rano w dzielnicy Stary Sosnowiec oraz ulicy Będzińskiej i do niej przyległych.**

POJAWIŁ SIĘ NAŚLADÓW NICTWA BEZWARTOŚCIOWE. ABY WYTRZYMAĆ ZNAKOMITY, PRAWDZIWY PRÓSZEK JAPONSKI, NALEŻY KATOL ZABIJA ROBOTACTWO GWADYT.P.

### POLESIE DAJE DOBRY PRZYKŁAD

W najbiedniejszym województwie po leskim zebrano na Fundusz Szkolnictwa Polskiego za granicą ponad 2.000 złotych. Tak wielkie zainteresowanie się biednej ludności miejscowej losom braci Polaków za granicą świadczy najmowniej o doskonałej organizacji tego oddziału T-wa.

### KINO „E D E N”

Dziś: I

## Prokurator Alicja Horn

w rol. gł. Jadwiga Smosarska, Mirska, L. Halama w roli profesora B. Samborski

II Film lotniczy, sensacyjno-zpiegowski w rol. gł. Ralph Bollamy i Tala Birell

## Promienie zagłady

Początek I seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30.

# FRANCISZEK JOZEF II

## grabarzem Monarchii Austriackiej

Najdłuższe w historii panowanie przedostatniego cesarza austriackiego Franciszka Józefa przypada na okres dziejów Europy, znanąy przejście od monarchii absolutystycznej — poprzez monarchię konstytucyjną — do zupełnego jej upadku.

Gdy Franciszek Józef wstąpił w r. 1848 na tron, cesarstwo austriackie było jednym z najpotężniejszych państw na świecie. Gdy zmarł w roku 1916 było ono w przededniu upadku. Samo to jest już tragedią jego panowania, tym większą, że błędy, jakie popełnił, odbiły się w sposób decydujący. Wychowany na autokratę, cesarz Austrii był w rzeczywistości niezadowolony z jej przynajmniej jakiegoś rodzaju reformy w Europie po rewolucji październikowej w r. 1848. Był żywym anachronizmem i to na długo przed wybuchem wojny światowej.

Do tej tragedii Franciszek Józef, jako panującego, przyczyniła się głęboka tragedia osobista. Początkowa jego bezsilność duchowa od matki wywołała rozdział między cesarzem a jego żoną Elżbietą. Samobójstwo jedynego syna Rudolfa, straszna śmierć brata Maksymiliana, wreszcie śmierć cesarza Metakju, zamordowanie Bożu ducha winnej Elżbiety i wreszcie zabójstwo bratanika następcy tronu, Franciszka Ferdynanda — oto najcięższe z bezmilych doświadczeń, jakie spotkały Franciszka Józefa.

To wszystko opisał w sposób niezwykle ciekawy i pochłaniający całkowicie uwagę czytelnika, wiedeński autor Raymond Rexouly w dziele p. t. „Franciszek Józef — Zmarłych cesarstwa”, wydany przez Pow. Spółkę Wydawniczą „Płomień” w Warszawie. Pokazał on w swym dziele i cesarza i człowieka i

dwór austriacki, cele i to społeczne i bezrozumna politykę Franciszka Józefa, powodującą jego porażki na polu dyplomacji, a wszystko przez przyczynę, dostępną i zajmującą. Jest to nie tylko powieść biograficzna, ale nowy ciekawy przyczynek do historii dawnej potężnej Austrii.

**DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!**  
„SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” SA STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻÓLDIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA. „SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” SA NATURALNYM, ŁAGODNYM, ŚRODKIEM PRZECIWCZAJĄCYM, UŁATWIJAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.

### Proszek owocowy, POWODUJĄCY ŚMIECH

Arabowie zbierają nasionka pewnej rośliny, które mają niezwykłą właściwość wywołującą śmiechu. Roślina ta, którą posiadają kwiaty żółte i owoce podobne do fasoli. Arabowie nasiona te zbierają, suszą i trą na proszek. Spożycie niewielkiej dawki tego proszku wywołuje śmiech, trwający niczym dłużej, niż godłać.

### Skąd pochodzi BRZĘCZENIE OWADÓW

Wiele owadów nie posiada specjalnych organów dźwiękowych, a brzęczenie ich, które się słyszy jedynie przy locie, powoduje fakt, że latając, poruszają skrzydełkami kilkaset razy na sekundę. Skrzydełko owada jest kołyszącą się płytką; wiemy zaś, że każda dość często (więcej, niż 16 razy na sekundę) poruszająca się płytka wytwarza dźwięk — do określonej wysokości. Można słuchem określić wysokość wydawanych przez owady tonów. Każdemu tonowi odpowiada pewna ilość drgań płytki. W ten sposób ustalono, że mucha (wydająca podczas latania tony) robi na sekundę 352 machnięcia skrzydełkami. Pszczoła wytwarza skrzydełkami 440 razy na sekundę, fruując swobodnie; obciążona zaś miodem robi tylko 330 ruchów na sekundę. Komar porusza skrzydełkami 500—600 razy na sekundę. Bąki, wydające przy fruowaniu bardzo niskie tony, poruszają skrzydełkami wolniej.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### KUPNO i SPRZEDAŻ

#### DO SPRZEDANIA

Ford - limuzyna, model A w bardzo dobrym stanie, oryginalna karoseria standardowa, 4-dziwowy, 2 koła zapasowe, kufier. Katowice, Różana 8, tel. 50270.

### POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA” — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 2591

### BUGATTI

sportowy 4-osobowy w najlepszym stanie sprzedam. Knieków, Piłarska 7. Dozorca. 5149

### MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojezycze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

### P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

### PRZEDMIOTY J. PALATA

„Zima”, „Łoś z psami” 106x155 okazujecie do sprzedania. Wiadomość Wisła 480 Artymko. 3146

### KREDENS

dębowy, stół, lustro, zegar, pałto zimowe z futrem okazyjnie. Nowopogońska 25. 5147

### LOKALE

#### SKLEP

narozny, obszerny, z mieszkaniami na każdej branzie do wynajęcia. M. Dąbrowka śl. Piłsudskiego 4 m. 6. 5139

#### 6 POKOI

z komfortem do wynajęcia przy ul. Piłsudskiego 2. Wiadomość u pałacza. 5141

### DO WYNAJĘCIA

w nowym domu pokojowe kawalerskie, umeblowane z wodą i oddzielnym wejściem. — Orla 5, tel. 61-281.

### DO WYNAJĘCIA

od zaraz pełnokomfortowe mieszkaniami: 5-pokojowe na I piętrze przy ul. Małachowskiego 2 i 6-pokojowe na III piętrze przy ul. Dęblńskiej 7. Ceny przystępne. — Zgłoszenia przyjmuje Administracja domów ul. Jagiellońska 5, telef. 61589. 5152

### DO WYNAJĘCIA

od 1.VIII.1937 mieszkanie 3-ch pokojowe (parter) przy ul. Jagiellońskiej 3 oraz od zaraz lokal sklepowy na magazynu, sklep rzeźniczy i t.p. Cena niska. Wiadomości w Administracji domów ul. Jagiellońska 5, telefon 61-589 (w godzinach od 16-ej do 19-ej). 5154

### DO WYNAJĘCIA

od zaraz pełnokomfortowe 3-ch pokojowe mieszkanie (centralne ogrzewanie) w Będzinie przy ul. 1-go Maja 2. Wiadomość w Administracji domów ul. 1-go Maja 2, telefon 71694. 5154

### DO WYNAJĘCIA

w nowym domu, lokale 2 pokojowe ze wszystkimi wygodami Orla 5, tel. 61-281.

### UZDROWISKA

„SZUBERTÓWKA” pokoje z całodziennym utrzymaniem. Żarki — letnisko, 5 minut od stacji.

### RABKA

Pensjonat „Niezapomniana” pod nowym zarządem ma pokoje komfortowe, kuchnia wykwintna, diety uwzględnione, do łazienek 5 minut drogi, utrzymanie dzienne 5 zł z pościelą 3154

### WISŁA

willa nowowbudowana pięknie położona, posiada pokoje słoneczne do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Ceny niskie. — Wiadomość: Wisła 480, Artymko. 3146

### Różne

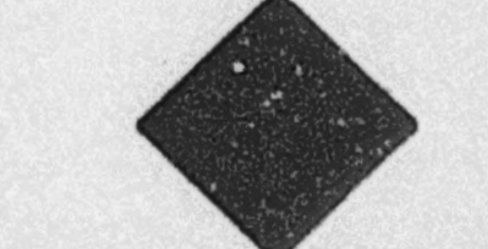
#### OBIADÓW

zdrowych, smacznych i tanich poszukuje się. Zgłoś adres do Administracji pod „Obiady” 3143

### ZGUBIONE DOKUMENTY

#### UNIWAŻNIAM

zniszczony dowód osobisty wydany przez Małachowskiego w r. 1931 na imię Marii Aleksandry Sater-nusówny.



**REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!**

**PROSZKI „KOGUTEK”**  
ZASTOSOWANIE: **GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.**  
ZADAJĄC ORYGINALNYM PROSZKOM EN FANT „KOGUTKIEM” PATRZĄCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ  
BOLE ZA JĘZĄK I NAŚLADOWNICTWA  
ORYGINALNE PROSZKI „KOGUTEK” WYDANIE W WARSZAWIE  
ZA TYLKO JEDNE  
PROSZKI „KOGUTEK” WYDANIE W WARSZAWIE

DZIS! Perła tegorocznej światowej produkcji film p.t. **„Tak się kończy miłość”** DZIS!  
Swiat wobec grozy wojny! Europa na wulkanie!  
Koncert gry aktorskiej dwojga asów ekranu: **Paula Wessely i Willy Forst**  
POCZĄTEK 1-GO SEANSU O GODZ. 18-ej.

DZIS! **KINO - TEATR „PATRIA”** DZIS!  
L. Marcinkowski i S-ka w Sosnowcu dawn. Kino Palace  
**TREĐOWATA**  
Według powieści Heleny Mniszkówny  
W rol. gł. BARSZCZEWSKA, WISZNIEWSKA, ĆWIKLIŃSKA, BRODNIEWICZ, JUNOSZA - STĘPOWSKI, GRABOWSKI i inni  
BILETY OD 25 GR.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 61954. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Redakcja redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przetrzymanie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdym kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy 0.10 zł. (do 5 gr.)